

Czwarte Piętro



INSTYTUT
PEDAGOGIKI
APS

Pismo Instytutu Pedagogiki
Nr 11(1)/2025



W numerze m.in.:

- Sekrety pracy wykładowcy akademickiego
- Żywa Biblioteka
- Zakopiańskie Spotkanie Metodologiczne
- Felietony dra Marka Siwickiego i jego studentów

Spis treści

Tytułem wstępu...

Od Dyrekcji Instytutu Pedagogiki 3

Sami o sobie

Nasi pracownicy 4
dr hab. Maciej Tanaś, prof. APS – kierownik
Zakładu Dydaktyki i Pedagogiki Medialnej ... 4
dr hab. Aleksandra Tłuściak-Deliowska,
prof. APS – dyrektor Instytutu Pedagogiki 5
dr hab. Urszula Dernowska, prof APS 6
dr Sylwia Galanciak 6
dr Agnieszka Kolek 7
dr Izabela Mikołajewska 7

Portret Człowieka

Sekrety pracy wykładowcy akademickiego ... 8
Zuzanna Malińska 12

Dzieje się

W telegraficznym skrócie 15

Za nami... 15

Przed nami... 16

Z perspektywy koordynatorki – garść
refleksji dotyczących Żywej Biblioteki.... 17

Obchody Międzynarodowego Dnia Języka
Ojczystego w Akademii Pedagogiki
Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej 19

III Letnie Zakopiańskie Spotkanie
Metodologiczne 21

Nasze publikacje 25

Spotkania w drodze

Cztery razy sto versus magia porażki 29

Śmiech w trudnych momentach? 32

Wzloty i upadki wielkich ludzi 33

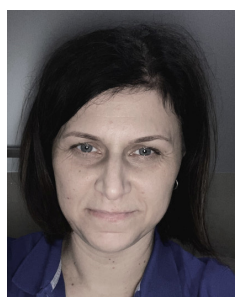
Miłość przypomina ogień... 34

Résumé 35

Kącik pani Dorotki

Ważne terminy 36

Zespół redakcyjny



Anna
Górka-Strzałkowska



Magdalena
Ostolska



Beata
Szurowska



Maria
Trzcińska-Król



Magdalena
Bogdańska-Maciak

Stali współpracownicy



Marek
Siwicki



Dorota
Gołuch

e-mail: 4pietro@aps.edu.pl

Od Dyrekcji Instytutu Pedagogiki

Szanowni Państwo,

styczeń to czas wyjątkowej pracy i podsumowań. W tym intensywnym okresie, gdy przygotowujemy się do sesji egzaminacyjnej i zamykamy pierwszy semestr, oddajemy w Państwa ręce nowy numer naszego instytutowego newslettera. Mam nadzieję, że w trakcie lektury znajdą Państwo chwilę wytchnienia i inspirację do dalszych działań.

Minione miesiące były bogate w wydarzenia, które wzmacniają naszą społeczność akademicką. Zrealizowaliśmy wiele wartościowych inicjatyw, uczestniczyliśmy w międzynarodowych konferencjach, a także podejmowaliśmy działania na rzecz rozwoju naszej oferty dydaktycznej i naukowej.

Przed nami kolejne wyzwania. Wiosną odbędzie się wizytacja Państwowej Komisji Akredytacyjnej na kierunku pedagogika, a w dalszej perspektywie czekają nas jeszcze dwie akredytacje – na kierunkach pedagogika zdolności i informatyki oraz pedagogika opiekuńczo-wychowawcza i szkolna. Jednocześnie rozpoczynamy intensywne przygotowania do ewaluacji dyscypliny naukowej pedagogika. Wierzę, że wspólna praca i zaangażowanie pozwolą nam z powodzeniem zrealizować wszystkie stojące przed nami zadania.

Niech ten rok będzie dla nas wszystkich czasem rozwoju i realizacji ambitnych planów. Życzę Państwu wytrwałości w dążeniu do celów, satysfakcji z osiągnięć oraz wielu chwil radości zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym.

Zachęcam do lektury i dziękuję za Państwa codzienny wkład w budowanie naszej wspólnej przyszłości.

Aleksandra Tłuściak-Deliowska

Nasi Pracownicy

*W tym numerze przedstawiamy sylwetki pracowników
Zakładu Dydaktyki i Pedagogiki Medialnej.*

dr hab. Maciej Tanaś, prof. APS – kierownik Zakładu Dydaktyki i Pedagogiki Medialnej

Przez lata pochłaniały mnie: szermierka, kolarstwo, prowadzenie dyskotek, fotografia i produkcja filmów, a jeszcze – harcerstwo, rodzinne gniazdo, komputery, podróże... Dlaczego wybrałem naukę? Skąd ta pasja? Uniwersytet Gdański i Warszawski, a od 2010 roku mój dom – Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej. Godziny z książkami w ręku, projekty i... ludzie. Ci, których zwałem mistrzami, ale też koleżanki, koledzy i moi studenci z wykładowych sal bądź wędrownych obozów szlakami mazurskich jezior lub tatrzańskich i beskidzkich gór. Konferencje, sympozja i kongresy, pierwsze kreślone naprędce teksty, staże, badania... Ciekawość świata i ludzi, pragnienie poznania, zrozumienia, dzielenie się przemyśleniami w międzygeneracyjnym przekazie kultury i nauki... Może dlatego? Zmieniały się zainteresowania i obowiązki: od dydaktyki ogólnej, przez metodologię, do komputerów i internetu. Z zapartym tchem wkraczałem w cyberprzestrzeń i światy wirtualne. Tam lokowałem swe myśli i prowadziłem badania. To tam przecież nauka i praca, tam też komunikacja i zabawa, ale też dezinformacja i manipulacja medialna, kontrola człowieka i kognitywna wojna... Rosną zasoby sieci, rozwija się sztuczna inteligencja, robotyka, nabiera rozpędu czwarta rewolucja przemysłowa. A tuż za drzwiami biotechnologia i komputery kwantowe... To tam widzę sens swej naukowej i dydaktycznej aktywności. Tam gdzie dziecko, gdzie człowiek...

Fot. archiwum własne
M. Tanasia



*dr hab. Aleksandra Tłuściak-Deliowska,
prof. APS – dyrektor Instytutu Pedagogiki*

Fot. archiwum własne
A. Tłuściak-Deliowskiej



W Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej pracuję od 2011 roku, wcześniej tutaj studiowałam. Moje podejście naukowe zostało w dużej mierze ukształtowane przez promotora mojej rozprawy doktorskiej, śp. Profesora Adama Frączka. W swojej pracy badawczej koncentruję się na problematyce przemocy rówieśniczej, ze szczególnym uwzględnieniem bullyingu i jego uwarunkowań społecznych. Moje

zainteresowania badawcze obejmują również szkolne środowisko uczenia się, ze szczególnym uwzględnieniem kultury i klimatu szkoły. To wszystko można łatwo wywnioskować na podstawie moich publikacji.

Kilka mniej oczywistych faktów o mnie: uwielbiam tańczyć i podróżować – to moje sposoby na chwilę oddechu od codzienności. Mam też słabość do dobrego kina. Wciąż nie mogę wyjść z podziwu, jak udało się stworzyć *Obcego* – film, który pomimo upływu lat zachowuje swój wyjątkowy klimat i wciąż przewyższa wiele współczesnych produkcji.

Fascynują mnie również starożytne cywilizacje i tajemnice przeszłości. Gdy mam wolny czas (czytaj: wtedy, gdy sprzątam lub gotuję), włączam sobie programy archeologiczne. Z równą ciekawością patrzę w gwiazdy – kosmos to dla mnie niewyczerpane źródło inspiracji.

Prywatnie jestem mamą pięciolatek: Patryka i Dominika, z którymi uwielbiam dzielić się swoją ciekawością świata. Przed snem opowiadam im różne historie, łącząc przyjemne z pożytecznym i rozbudzając w nich pasję do odkrywania.

Kiedy mam chwilę dla siebie, co ostatnio ma miejsce niezmiernie rzadko, sięgam po książki moich ulubionych autorów, takich jak John Grisham i Agatha Christie. Przygody Hercule'a Poirota znam niemal na pamięć, zarówno te literackie, jak i ich ekranizacje z Davidem Suchetem. Z kolei książki Grishama przypominają mi, jak bardzo cenię jasne zasady – może dlatego mam słabość do regulaminów i aktów prawnych 😊

W tym wszystkim jest jedna rzecz, której nie znoszę – marnowania czasu. Staram się więc każdą chwilę wykorzystać jak najlepiej, odnajdując w niej coś wartościowego.

dr hab. Urszula Dernowska, prof APS

Z Akademią związana jestem od października 2006 roku, kiedy to dołączyłam do tworzonego wówczas przez prof. dr. hab. Stefana Mieszalskiego – mojego Mistrza – zespołu Katedry Dydaktyki. Rok wcześniej, finalizując studia doktoranckie na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskałam stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, specjalność: dydaktyka. Nauczanie jest moją pasją – oddaję się jej nieprzerwanie od 25 lat. Tyle lat trwa też, a właściwie rozwija się, moje naukowo-badawcze zainteresowanie procesem kształcenia: jego interakcyjnymi, społeczno-kulturowymi uwarunkowaniami, aksjologiczno-organizacyjnym kontekstem. W tzw. wolnych chwilach chętnie chodzę po górach, polach, łąkach, lasach i dolinach ☺



Fot. archiwum własne
U. Dernowskiej

dr Sylwia Galanciak



Fot. archiwum własne
S. Galanciak

Pisząc tę notkę, zdałam sobie sprawę, że to już dwunasty rok mojej pracy w APS. Trafiłam tu wiedzioną poczuciem, że moje polonistyczno-kulturoznawcze wykształcenie coraz głośniejsze domaga się wsparcia w postaci wiedzy pedagogicznej. Bo i jak bez niej rozmawiać z młodymi ludźmi o mediach? Od początku jestem związana z Zakładem Dydaktyki i Pedagogiki Medialnej

(dawniej Zakład Edukacji Medialnej), gdzie realizuję badania z obszaru pedagogiki medialnej i społecznej, nie zapominając jednak o swoich korzeniach naukowych. Główne obszary moich badań to wykorzystanie nowych technologii w edukacji, kulturowe konteksty edukacji medialnej, potencjał mediów cyfrowych we wspieraniu kapitału kulturowego, społecznego i naukowego człowieka, a także różne formy problematycznego użytkowania mediów. W APS zrealizowałam kilka projektów badawczych związanych z tą problematyką (w tym dwa w ramach programu Erasmus+ oraz Miniaturę NCN) i mam nadzieję na więcej.

Do niedawna rzadko bywałam na naszym piętrze. Jako prodziekan, a potem dyrektorka studiów spędzałam czas raczej w Biurze Spraw Studenckich niż w moim macierzystym Instytucie. Ogromnie się cieszę, że wróciłam – do zaległych badań, komfortowego realizowania dydaktyki i opieki nad się specjalnością, którą kieruję (edukacja medialna i techniki dziennikarskie), a przede wszystkim do wszystkich bliskich mi ludzi z IP.

Równolegle do pracy na uczelni próbuję się realizować w roli żony, mamy maturzysty i ósmoklasistki, co samo w sobie bywa sporym wyzwaniem, a także opiekunki szalonego kundelka

z Podlasia, co czasem winduje to wyzwanie na zupełnie nowy poziom. Uwielbiam teatr, ale, jak podkreśla mój mąż, tylko wywołujący traumy, książki (tylko ponure) i filmy (głównie dołujące). Jak widać niełatwo ze mną wytrzymać. W chwilach

życiowego luksusu lubię chodzić po górach, tańczyć, jeździć konno i zajmować się ogródkiem. Żadnej z tych rzeczy w sumie nie umiem robić, ale nie przeszkadza mi to czerpać z nich wiele frajdy.



Fot. archiwum własne
A. Kolek

dr Agnieszka Kolek

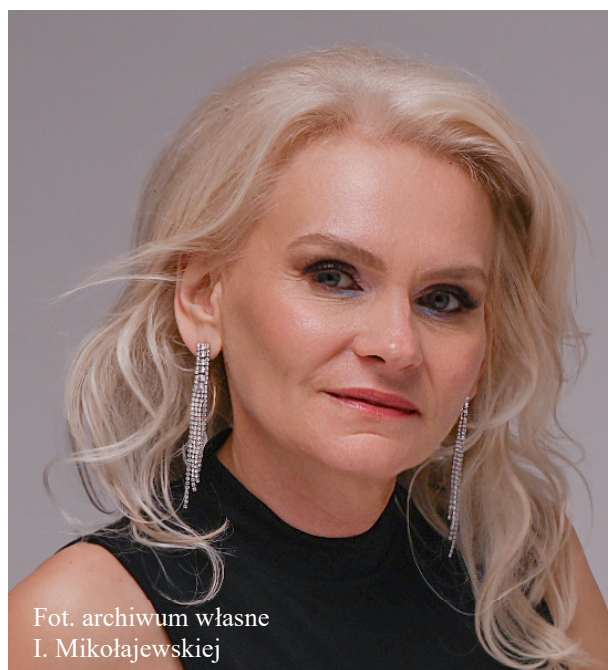
Z Akademią Pedagogiki Specjalnej jestem związana od 2016 roku. Moje zainteresowania badawcze oscylują wokół zagrożeń świata wirtualnego, uzależnienia od e-czynności, działań profilaktyczno-terapeutycznych, a także narzędzi opartych o AI przydatnych w edukacji. Pracuję również jako psycholog i psychoterapeutka. Lubię wędrówki górskie, zwłaszcza w pasmach beskidzkich, oraz malarstwo impresjonistyczne.

dr Izabela Mikołajewska

Z wykształcenia i pasji jestem pedagogiem, zawodowo związanym z Zakładem Dydaktyki i Pedagogiki Medialnej APS. Moje zainteresowania naukowe oscylują wokół poszukiwania skutecznych sposobów wspierania inkluzji społecznej w kontekście dynamicznych przemian społecznych i rozwoju mediów cyfrowych.

Szczególną uwagę poświęcam trzem fascynującym zagadnieniom: społecznej stygmatyzacji graczy komputerowych z powodu grania w tzw. agresywne gry komputerowe, inkluzji osób neuro różnorodnych w świetle nowego podejścia do neurodywersyfikacji oraz wyzwaniom związanym z internacjonalizacją szkolnictwa wyższego, szczególnie w zakresie EMI (angielskiego jako języka wykładowego). Bliskie są mi także badania nad trudnościami naukowców z nowych krajów UE w zdobywaniu międzynarodowych grantów.

Poza pracą naukową najchętniej ładuję akumulatory, spędzając czas z rodziną, pływając i podróżując.



Fot. archiwum własne
I. Mikołajewskiej

Sekrety pracy wykładowcy akademickiego

Z Sylwią Galanciak, doktor kulturoznawstwa z Zakładu Dydaktyki i Pedagogiki Medialnej APS, rozmawiają Aniela Rusak i Kamila Mazepa.

Wywiad był przeprowadzony w ramach zajęć dra hab. Marka Siwickiego.



Fot. archiwum własne S. Galanciak

W którym momencie swojego życia uświadomiła sobie Pani, że chce uczyć młodych ludzi na studiach? I dlaczego wybrała Pani APS?

To był chyba proces... Po ukończeniu studiów dostałam propozycję z Instytutu Kultury Polskiej UW, żeby przyjść tam na studia doktoranckie. Wtedy jeszcze nie za bardzo myślałam o prowadzeniu zajęć, bo byłam osobą raczej nieśmiałą i mało pewną siebie. Trochę mnie przerażało, że mam wyjść przed studentów i udawać, że coś potrafię, podczas gdy wydawało mi się, że nic nie umiem, bo przecież ja dopiero te studia zaczynałam. Ale bardzo szybko okazało się, że praca ze studentami sprawia mi wielką frajdę. Wtedy poczułam, że chyba właśnie tym chciałabym się zajmować. Kiedy kończyłam studia doktoranckie, zaczęłam współpracować z Nowymi Horyzontami Edukacji Filmowej. Tworzyłam materiały dydaktyczne dla nauczycieli i prowadziłam prelekcje dla uczniów. Pomyślałam, że jeśli chcę to robić pro-

fesjonalnie, zdecydowanie potrzebuję wiedzy pedagogicznej. Wtedy spotkałam prof. Macieja Tanasia, który zaufał mi i przyjął mnie do swojego zespołu. Tak trafiłam do APS i ciągle bardzo się z tego cieszę.

A jaki zawód był Pani marzeniem dzieciństwa? Czy to się jakoś pokrywa z tym, co robi Pani teraz?

Zupełnie nie. Kiedy byłam dzieckiem, bardzo chciałam zostać weterynarzem. Bardzo kochałam zwierzęta, chciałam je leczyć, pomagać im. Natomiast wychowywałam się na wsi, a tam myśli się o zwierzętach trochę inaczej. Kiedy powiedziałam mamie, że chciałabym iść na weterynarię, usłyszałam wiadomość mrozącą krew w żyłach: „Dziecko, przecież weterynarz przede wszystkim bada zwierzęta do uboju...”. Tak się przeraziłam, że na tym właściwie skończyły się moje marzenia [śmiech]. A potem w liceum, dzięki mojej ukochanej polonistce, Joannie Chałońskiej, zakochałam się w języku polskim i poszłam na studia polonistyczne.

W jakiej szkole średniej i na jakiej uczelni uczyła się Pani? Na jakim kierunku?

Do liceum chodziłam w Kielcach, to było II LO im. Jana Śniadeckiego – bardzo dobre miejsce, pełne mądrych nauczycieli i fajnych młodych ludzi. Zabrałam stamtąd kilka pięknych przyjaciół, które trwają do dziś. Po maturze dostałam się na polonistykę na UW z jednym z lepszych wyników i miałam wielką, nieustającą frajdę ze studiów. Wszystko mi się tam podobało. Na wydziale był też Instytut Kultury Polskiej i tam ciągnęło mnie najbardziej. W tym instytucie napisałam pracę magisterską, a potem doktorską – już nie polonistyczną, ale kulturoznawczą – obie pod opieką prof. Maryli Hopfinger, wybitnej medioznawczyni, bardzo mądrej i dobrej osoby, z którą do dzisiaj się przyjaźnię.

Jakie są według Pani najbardziej inspirujące i satysfakcjonujące aspekty pracy wykładowcy akademickiego?

Oj... Dużo tego jest. Sam kontakt z młodymi ludźmi powoduje, że czuję się młodsza, czerpię energię od moich studentów. Dużo się też od nich dowiaduję, bo w obszarze, którym się tutaj zajmujemy, czyli edukacji medialnej, ciągle trzeba być na bieżąco, ciągle coś nowego

się dzieje i bardzo często studenci wiedzą o tych nowinkach więcej niż wykładowcy. To jest taki układ, w którym – mam nadzieję – wszyscy się od siebie czegoś uczymy. Dla mnie ważne jest zawsze to, żeby studenci mi ufali, bo wydaje mi się, że wtedy są bardziej chętni, żeby więcej dać z siebie, mają odwagę zabrać głos. Bardzo nie lubię takich zajęć (nawet jeśli to są wykłady), w których tylko ja miałabym mówić. Mam wrażenie, że to nie jest forma, która wiele daje studentom. Oni się wtedy męczą, próbują utrzymać koncentrację, tymczasem jeśli sami się odnajdują w jakimś temacie, jeżeli mogą coś od siebie dodać, to zupełnie inaczej wtedy działa.

A co dla Pani jest najtrudniejsze w pracy na uczelni wyższej?

Co jest najtrudniejsze? Chyba godzenie obowiązków. Mamy obowiązki dydaktyczne, naukowe i organizacyjne. Do niedawna miałam dużo tych ostatnich, bo przez dwie kadencje byłam prodziekaną i dyrektorką studiów. To zajmowało ogromnie dużo czasu. Poza tym często pojawiały się tam takie sprawy, które zostawały człowiekowi w głowie – spory między studentami a wykładowcami, ale też trudne, czasem dramatyczne sytuacje życiowe studentów, którym próbowało się jakoś pomóc. Druga sprawa to stres związany z realizacją zadań naukowych – aplikowaniem o granty, staraniem się o publikacje, ciągłym poddawaniem się pod ocenę na konferencjach – ale i zadań dydaktycznych. Za każdym razem, kiedy przychodzi się na zajęcia – zwłaszcza do nowej grupy – to choćby nie wiem jak długo się już wykładało, ten stres się pojawia. Związany z obawą, jak grupa mnie przyjmie, jaka będzie w niej dynamika. Ale to jest taki stres pozytywny, który daje adrenalinę i pozwala, jak mi się wydaje, poprowadzić te zajęcia lepiej.

Czy te obowiązki sprawiają Pani radość, czy może są męczące?

Och... Myślę, że gdyby mnie męczyły, to bym sobie stąd poszła i zastanowiła się nad tym, co robić innego. Myślę, że fajne jest to, że mamy właśnie obowiązki trzech rodzajów. Po okresach, kiedy pojawia się więcej spraw organizacyjnych, przychodzi taki moment, że jest ich mniej i mogę zacząć pisać jakiś zaległy tekst. I wtedy mi to sprawia wielką przyjemność. A kiedy się już tak porządnie zmęczę tym pisanym, to idę na zajęcia i mam z kolei frajdę



Fot. archiwum własne S. Galanciak

z kontaktu ze studentami. Więc to, że mogę sobie tak „skakać” między obszarami, powoduje, że ta praca się nigdy nie nudzi. No i można doświadczenia z każdego z tych obszarów wykorzystywać w innym.

Co jest Pani największym sukcesem zawodowym?

Zawodowym? Mam nadzieję, że największy przede mną [śmiech]. Moi rodzice pochodzą z bardzo biednych wsi świętokrzyskich i dostęp do edukacji kosztował ich ogromnie dużo wysiłku. Jako pierwsi w rodzinach zdobyli wyższe wykształcenie, oboje byli nauczycielami, założyli jedną szkołę i rozbudowali drugą. Zawsze sobie myślałam, że jeśli miałabym zrobić coś na miarę tego, czego oni dokonali, to powinnam co najmniej obronić doktorat. A tak naprawdę pewnie habilitację, ponieważ poziom trudności tego, co oni osiągnęli, kończąc studia w tamtej sytuacji społecznej, był niebywały. Więc pierwszy krok zrobiłam. Kiedy patrzyłam, jak byli szczęśliwi na obronie, to myślałam sobie, że było warto. Ale faktycznie,

Fot. archiwum własne S. Galanciak



jeśli mam naprawdę zrobić coś na ich miarę, to powinnam się poważnie wziąć za robotę [śmiech].

Czy był taki moment w Pani karierze, który uważa Pani za szczególnie ważny, przełomowy?

Myślę, że były dwa takie momenty. Pierwszy, kiedy dostałam za pracę magisterską nagrodę im. Jana Józefa Lipskiego przyznaną przez IBL PAN i zaproponowano mi studia doktorskie na uniwersytecie. To mi dało dużo pewności siebie i odwagi w sięganiu po to, na czym mi zależy. A drugi moment to ten, kiedy trafiłam do APS. Myślę, że to była naprawdę dobra decyzja. Bardzo lubię tu pracować, bardzo lubię ludzi, których tu spotykam – i studentów, i wykładowców, i pracowników administracyjnych. Uważam, że to jest fantastyczne środowisko i wielki przywilej, że mogę tu być.

W jakim najciekawszym projekcie badawczym/naukowym brała Pani udział?

To zależy pod jakim względem. Najciekawszy towarzysko był projekt MICOOL, w którym uczestniczyłam z ludźmi z Irlandii, Niemiec, Portugalii, Czarnogóry i Szwajcarii. Badaliśmy i przygotowywaliśmy narzędzia wspomagające pracę nauczycieli i uczniów z wykorzystaniem technologii mobilnych. My w Polsce robiliśmy badania dotyczące wykorzystania tabletów w pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Zostało mi z niego sporo przyjaźni międzynarodowych. Natomiast najciekawszy badawczo projekt skończyłam w tym roku. Był realizowany w ramach grantu NCN i dotyczył badania kapitału naukowego uczniów oraz możliwości jego wzmacniania m.in. poprzez

Fot. archiwum własne S. Galanciak



angażowanie narzędzi cyfrowych w proces dydaktyczny. Już wstępne wyniki pokazały, że w nowych technologiach drzemie tego typu potencjał, o ile są one mądrze wykorzystywane przez szkoły. To, że uczniowie pochodzą z rodzin o niższym kapitale kulturowym, może do pewnego stopnia być niwelowane przez szkołę, chociaż wydaje się to bardzo trudne. A więc jest to taki projekt, który niesie nadzieję i pokazuje, że możemy zmieniać rzeczywistość.

I na koniec – co chciałaby jeszcze Pani osiągnąć jako wykładowca na swojej ścieżce naukowej?

Myślę, że jak każdy pracownik naukowo-dydaktyczny chciałabym z jednej strony robić coraz

lepszą dydaktykę, która będzie nadążała za zmianami społecznymi i technologicznymi, a z drugiej – prowadzić takie badania, które będą jakoś ulepszać świat. Wydaje mi się, że tytuły, stopnie naukowe to jednak kwestia wtórna, coś, co nie powinno być celem samym w sobie. Najważniejsze, by zajmować się tym, co nas ciekawi i daje nam poczucie sensu.

Dziękujemy za rozmowę!

Aniela Rusak i Kamila Mazepa – studentki II roku pedagogiki na specjalności edukacja medialna i techniki dziennikarskie

Fot. archiwum własne S. Galanciak



Zuzanna Malińska

W ramach zajęć „Tutoring – poziom podstawowy” prowadzonych przez dr Beatę Szurowską studenci realizowali autorski projekt „OTO JA – Osoba Wyjątkowa” – wywiad własny (zadanie polegało na przeprowadzeniu wywiadu z samym sobą i zaprezentowanie w dowolnej formie). Przedstawiamy wywiad, w którym Zuzanna Malińska rozmawiała z Zuzanną Malińską o jej twórczości. Jest studentką II roku edukacji medialnej i techniki dziennikarskich. Niewątpliwie można czerpać z jej historii inspirację, która stanie się światłem w trudniejszych chwilach.



Zuzanna Malińska obecnie
Fot. archiwum własne Z. Malińskiej

Dzień dobry! Cóż za chłodna pogoda za oknem. Czy taka aura i pora roku sprzyjają Pani przy tworzeniu prac?

Dzień dobry, dobre spostrzeżenie. Jesteśmy połączeni w jakimś stopniu ze światem. Widok kolorowych liści, które mienią się w blasku zachodzącego słońca, jest zmysłowy. Skłania do refleksji, nadziei na odrodzenie. Myślę, że w tej cykliczności istnieje wspólny mianownik związany z pisaniem. Pory roku posiadają unikalny dualizm istnienia, podobnie jak poezja. Dlatego

mam wrażenie, że ciężko przypisać jednemu czynnikowi motor do tworzenia.

Co można rozumieć przez te porównanie? W Pani pracach czuć głębię, która porbrzmiewa między wersami. Skąd czerpie Pani inspirację?

Dziękuję za zwizualizowanie. W moim odczuciu dualizm pokazuje, że każda myśl jest stosowna. Daje nam moc stwórczą, wolność wyboru definicji, jak również ekspresję słowa. Inspiracja jest dla mnie synonimem zmysłów. Obserwuję codzienność. Wyłania się z niej drugi człowiek – jego trudności, emocje, również marzenia. Zaszczycem jest, by móc go wysłuchać. Wesprzeć. Wtedy czuję coś w rodzaju misji. Misji, by swoimi tekstami przynieść światu miłość, piękno i światło.

Jaki z pierwszych wierszy napisanych przez Panią jest Pani ulubionym?

Złota szata

Krzyk niemych... w nim
głucha nicość – odbija się
po konstelacji – białych korytarzy
Brzmienie palety barwy
krzywdzi korytarz.
cyklicznie wybija – m a r t w e
od niepamięci – t o n y
A krzyk ten był najpiękniejszą
z najsmutniejszych...
słów życia – człowieka
g ł u c h e g o

Kto ukształtował lub co ukształtowało Pani wrażliwość i charakter?

Wrażliwość istniała we mnie od zawsze. Szła ze mną; trzymała za rękę. Pokazywała piękno świata. Na charakter składa się wiele czynników. Część z nich odziedziczyłam, wzięłam od rodziny. Resztę nabyłam w procesie socjalizacji. Trudno byłoby mówić o kształtowaniu siebie bez przepracowania lekcji, których każdy doświadcza. Właśnie one nas tworzą, urozmaicają życie. Są jak prezenty, które otrzymujemy.

Czasami dopiero po pewnym czasie widzimy, że doświadczenia są dla nas błogosławieństwem. **Dlaczego doświadczenia są jak... błogosławieństwo?**

Kiedy stajemy przed wyzwaniem, to tak jakbyśmy podchodzili do testu. Wtedy najlepiej poznajemy samych siebie, nasze silne i słabe strony. Doświadczenia skłaniają nas do rozwoju. Gdy dołączymy do nich istotę wdzięczności... Wszelkie przeszkody przestają mieć rację bytu.

Kto był dla Pani jednym z najważniejszych nauczycieli?

Droga, którą wybrałam, by stać się najlepszą wersją siebie. Mimo to, że czasami wyboista, nie doprowadziła mnie do ślepej uliczki. Jeśli jednak sprowadzimy pytanie do szkolnictwa... trudno jest wymienić jedną osobę. Każda wniosła coś wartościowego. Gdybym miała wybrać trzech z całego mojego okresu edukacji... Byłaby to wychowawczyni klas 1–3, która zaszczerpiła we mnie miłość do historii sztuki. Opowiadała o niej w formie ciekawostek. Drugim pedagogiem jest mój wychowawca matematyk (VII klasa SP nr 318 w Warszawie), który nauczył naszą klasę, by nigdy się nie poddawać. Życzę mu, by jego misja została kiedyś nagrodzona. Kolejną osobą byłaby matematyczka z liceum. Należą się jej ogromne brawa za cierpliwość wobec każdej osoby, którą miała pod swoimi skrzydłami. Myślę, że to określenie nie wybrzmiało przypadkowo.

W stosunku do kogo czuje Pani wdzięczność?

Jestem wdzięczna swojemu sercu, które nigdy się nie poddało. Jestem wdzięczna każdemu oddechowi, który sprowadził mnie do tu i teraz, by obserwować życie. Jestem wdzięczna każdej myśli, która zrodziła pomysł i pchnęła do realizacji moich marzeń. Jestem wdzięczna każdej osobie, która przyniosła mi różne lekcje. Jestem również wdzięczna bliskim, przyjaciółom... A przede wszystkim mamie, która nigdy we mnie nie zwątpiła, zawsze wspierała i wspiera.

Jakie jest źródło Pani refleksyjności?

Obserwacja codzienności. Świadomość ruchu życia, w którym czasami korki są zbawienne. Pozwalają odpocząć. Potem... zmienić drogę, wyjechać na prostą. W nawiązaniu do wcześniejszego pytania oraz źródła refleksyjności... Klaruje się przede mną Biała Dama. Poślizgnęła się na autostradzie. Mokrej. Od gradu. Oślepiąca przebijającym się zza chmur słońcem; nie ujęła

kosą – mnie i taty. Wyszliśmy z tego bezpiecznie. Ku naszemu zaskoczeniu samochód również.

Myślę że takie sytuacje zostawiają po sobie ślad...

Owszem. Wypadkowa zależy od nas. Możemy przeżywać, stojąc w miejscu. Mimo to stagnacja nie rozwinie skrzydeł. Może przygotować do odrodzenia. Gdyby poszukać źródła śladu... Być może filozofia byłaby w stanie znaleźć wspólny mianownik. Istota orfizmu. Myśl, w której człowiek spotyka trudności, by przeobrazić lekcje prowadzące do wybawienia.

Jakie święta są dla Pani szczególnie ważne?

1 sierpnia jest dla mnie i mojej rodziny szczególnym świętem. Co roku oddaję cześć Powstańcom, niezależnie od tego, w jakiej części świata przebywam. Mój pradziadek był Powstańcem Warszawskim. Przekazał wiele wspomnień, które dotyczą przeżyć i historii miasta. Napisałam o tym wiersz, który pozwolę sobie przytoczyć.

Śmierci płomień '44

Słowo; prolog...

kącik ust.

krew;

wytarta.

Zostawiona;

na ulicy.

kałuża.

Szczeknięcie;

w oddali.

Krzyk.

Mrok Światłość;

ujęła – całując.

ogień i;

woda.

rozkosz ciszy

Elegia przed;

świtem.

rosa

tatuaz krwi.

popiół

Czy myślała Pani o wydawaniu swoich wierszy?

Do tej pory wszystkie prace pisałam do szuflady. Nie czułam, żeby były na tyle dobre, aby ujrzały światło dzienne.

Których poetów uważa Pani za ikony poezji polskiej?

Czuję wdzięczność za zawężenie pytania do polskiej poezji. Każda epoka posiada unikalnych artystów, którzy wnieśli znakomite utwory do kanonu. Gustuję w epoce romantyzmu, Młodej

Polski i okresu wojennego. Wraz z tymi epokami malują się przede mną sylwetki Norwida, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej oraz Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Które epoki i jakich artystów lubi Pani najbardziej?

Podobnie jak w przypadku poezji – w malarstwie gustuję w epokach romantyzmu i Młodej Polski. Mistrzostwo formy stanowi dla mnie warsztat Caspara Davida Friedricha. Jego prace prześiąknięte są mistycyzmem, wrażliwością i panteizmem. Jeśli zanurzę się w sztuce modernizmu, plasuje się przede mną Jacek Malczewski, Józef Chełmoński oraz Witold Pruszkowski. Ich twórczość zakrawa o baśniowość, a zarazem realizm pędzla.

Czy w miłości do malarstwa można w Pani wierszach odnaleźć wspólny mianownik?

Owszem. Mimo to nie jest on widoczny... na pierwszy rzut oka. Podobnie jak malarze – maluję. Maluję słowem, lecz obraz można ujrzyć oczyma wyobraźni. Poezja posiada paradoksalną trójwymiarowość. Odkrywa cząstki, które po pewnym czasie stają się w pełni widoczne.

Czy napisała Pani wiersz, który przemawia za tą tezą?

Dekalog

poezja.
nagość; dusza
zrzucona pończocha.
Słowo atramentu
Nadpalonej rzęsy szept
słowo. gwiazd
 krople; atrament?
szmery.
ust Cisza!
 cisza...

Widzę w nim awangardę. Czy posiada Pani inne utwory, w których wyraża sprzeciw wobec jakiegoś aspektu? Jeśli tak, to jakiego?
Jestem przeciwniczką aktywności, które związane są ranieniem drugiej istoty. Zostałam nauczona szacunku i miłości wobec drugiej istoty. W domu zawsze towarzyszyły mi zwierzęta. Dlatego nie popieram łowiectwa w formie zabawy lub wyładowania niezaspokojonych potrzeb. Poniższy utwór *Mglistość* jest tego manifestem:

Drzę;
ciało.
 Słowo;
 zawisło.

Milczenie;
usta
 Krzyk;
 w myślach.
szloch
mgły popiół
 Lecz; chmury
 kolorowe liście
 rozgoniły.
Strzał; w oddali
szubienica.
 zajęcze serce
 wypchane.
Wypchane;
łuski jadem.

Jakie jest Pani motto?

Idź za głosem serca, czując wdzięczność. Wtedy otworzą się wszystkie właściwe drzwi.

Dziękuję Pani za tę niesamowitą podróż po sztuce i miłości. Dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych sukcesów.

Dziękuję. Czuję ogromną wdzięczność za możliwość udzielenia wywiadu. Również życzę Pani samych sukcesów i otaczania się wartościowymi ludźmi i momentami. Do zobaczenia. Miłego dnia!

Do zobaczenia! Również miłego dnia!

Zuzanna Malińska



Zuzanna Malińska dawniej
Fot. archiwum własne Z. Malińskiej

W telegraficznym skrócie

Z okazji rozpoczęcia nowego roku 2025 pragniemy wyrazić naszą wdzięczność za Państwa codzienne zaangażowanie, pasję oraz wkład w rozwój nauki i edukacji. Dzięki Państwa pracy kolejne pokolenia mogą odkrywać świat wiedzy, rozwijać swoje talenty i marzyć o wielkich osiągnięciach. Życzymy Państwu, aby ten nowy rok przyniósł wiele satysfakcji zawodowej i osobistej. Niech będzie czasem inspirujących wyzwań, odkryć i współpracy, która przynosi wymierne efekty. Niech 2025 rok będzie wypełniony sukcesami oraz dumą z podejmowanych działań, które mają ogromny wpływ na przyszłość naszych studentów i całego społeczeństwa.

Za nami...

Tak się złożyło, że ostatni numer „Czwartego Piętra” był jeszcze przed wakacjami, dokładnie w maju. Od tego czasu dużo się wydarzyło w murach naszej Uczelni, a dokładnie w naszym Instytucie Pedagogiki. Nowy rok akademicki rozpoczęliśmy od zebrania Instytutu Pedagogiki, które odbyło się w poniedziałek 30 września. Na spotkaniu wysłuchaliśmy sprawozdania z działalności Instytutu w kadencji 2020–2024. Następnie dowiedzieliśmy się o strukturze Instytutu Pedagogiki od 1 października 2024 roku. Nowy rok akademicki to nie tylko nowe władze, ale również nowe konkursy i wyróżnienia.

Na podstawie zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 października 2024 roku pan prof. Stefan M. Kwiatkowski został powołany do Rady Interesariuszy Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji na kadencję 2024–2028.

Adiunktka w Zakładzie Psychopedagogiki Kreatywności, dr Aleksandra Gajda, została laureatką prestiżowego konkursu OPUS 27 organizowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

Adiunktka, dr Dorota Maria Jankowska, z tego samego Zakładu, otrzymała finansowanie projektu „Organizacja Festiwalu Kompas kreatywności: Odkrywczy kultury” w konkursie Społeczna Odpowiedzialność Nauki MNiSW. Projekt będzie realizowany w ścisłej współpracy z dr Aleksandrą Gajdą, współautorką programu „Kompas kreatywności”.

25 października 2024 roku w murach uczelni świętowaliśmy Jubileusz 100-lecia „Szkoły Specjalnej”. Czasopismo „Szkoła Specjalna” zostało założone w 1924 roku i kierowane przez Marię Grzegorzewską przez niemal 43 lata. Z okazji jubileuszu przygotowano wystawę przedstawiającą 100-letnią historię „Szkoły Specjalnej”. Uroczystego otwarcia wystawy dokonała JM Rektor dr hab. Barbara Marcinkowska,

prof. APS, zaś wstęgę przecięły wspólnie prof. dr hab. Joanna Głodkowska (wieloletnia zasłużona dyrektor Instytutu Pedagogiki Specjalnej) oraz dr hab. Ewa M. Kulesza, prof. APS – obecna redaktor naczelna czasopisma.

Prof. dr hab. Anna Odrowąż-Coates po raz kolejny była koordynatorką prac nad katalogiem dobrych praktyk uczelni wyższych, przygotowanym przez Grupę Roboczą ds. Społecznej Odpowiedzialności Uczelni, będącą ciałem doradczym Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. To już piąta edycja publikacji, w której szkoły wyższe dzielą się swoimi doświadczeniami z realizacji Zasad Społecznej Odpowiedzialności Uczelni oraz Celów Zrównoważonego Rozwoju ONZ.

Z kolei 8 listopada 2024 roku odbyło się otwarte seminarium naukowe *Wokół źródeł do dziejów wychowania na ziemiach polskich od czasów nowożytnych do współczesności* dedykowane pamięci prof. zw. dr. hab. Karola Poznańskiego, wybitnego naukowca zajmującego się badaniami z zakresu historii wychowania, wychowawcy wielu pokoleń współczesnych historyków wychowania, kilkakrotnego rektora Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej i Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie.

14 listopada 2024 roku w murach naszej uczelni podpisano porozumienie o współpracy dydaktyczno-naukowej pomiędzy Akademią Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie a Ogniskiem Pracy Pozaszkolnej Ochota. Celem współpracy jest organizacja wspólnych projektów edukacyjnych, opiekuńczo-wychowawczych i naukowych, w które również zaangażują się studenci Uczelni pod opieką wykładowców oraz instruktorów z OPP Ochota.

We wtorek, 19 listopada, świętowaliśmy Erasmus Day. Była to wspaniała okazja do integracji studentów z różnych części Europy z polskimi studentami i pracownikami Uczelni. Spotkanie rozpoczęło się od warsztatów integracyjnych prowadzonych przez dr Lidię Zabłocką-Żytkę. Był poczęstunek, rozmowy, wymiana doświadczeń a na koniec wszyscy zatańczyli tradycyjne tańce: grecką zorbę, poloneza i belgijską. Była to okazja do wspólnej zabawy i zacieśnienia więzi między polskimi i zagranicznymi studentami. Erasmus Day zorganizowały: dr Krystyna Heland-Kurzak, dr Lidia Zabłocka-Żytko oraz prof. Anna Odrowąż-Coates.

W grudniu mieliśmy okazję uczestniczyć w obchodach Jubileuszu 50-lecia pracy naukowej prof. dr hab. Józefy Bałachowicz. Ważnym punktem programu była naukowa dyskusja panelowa, w trakcie której uczestniczki próbowały odpowiedzieć na pytanie: *Co dobrego słysząc w szkole? – ważne i pozytywne zmiany we wczesnej edukacji*. W trakcie Jubileuszu swoją premierę wydawniczą miała monografia na 50-lecie pracy naukowej prof. Józefy Bałachowicz pt. *Wczesna edukacja dziecka* przygotowana pod redakcją Marty Krasuskiej-Betiuk, Moniki Kupiec, Agnieszki Olechowskiej, Edyty Nowosielskiej i Marty Poruszek. Pani Profesor jeszcze raz serdecznie gratulujemy.

W grudniu odbyła się również XXVII edycja Ogólnopolskiej Sceny Prezentacji Artystycznych Realizacji OSPAR. Impreza organizowana nieprzerwanie w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej od 1996 roku

ma na celu pozytywną integrację pomiędzy społecznością placówek, studentami oraz kadra naukową.

W ramach posiedzenia Warszawskiego Oddziału PTP, 4 grudnia, odbył się wykład otwarty dr hab. Aleksandry Tłuściak-Deliowskiej, prof. APS pt. *Kultura szkoły w modelu La Tefy Schoen i Charlesa Teddliego oraz jego aplikacja w badaniach zespołu SCHOOLab*.

Na wykład otwarty w Szkole Doktorskiej APS zaproszenie przyjął profesor Jarek Janio z Santa Ana College w Kalifornii, który wygłosił wykład pt. *Wykorzystanie AI do badań naukowych w naukach społecznych*. Spotkanie odbyło się 28 listopada 2024 w aplikacji MS Teams.

Zaproszenie przyjął również prof. Obrillant Damus z Uniwersytetu Państwowego Haiti oraz Uniwersytetu Sherbrooke, który wygłosił wykład pt. *Pedagogika regeneratywna i naprawcza: nowy paradygmat edukacyjny wspierany i promowany przez UNESCO*. Spotkanie odbyło się 3 grudnia 2024 roku w aplikacji MS Teams.

18 grudnia o 13.15 cała Społeczność i Przyjaciele Akademii wspólnie uczestniczyli w Akademickim Kolędowaniu. W programie uwzględniono znane i mniej znane kolędy i pastorałki w niestandardowych aranżacjach na chór, orkiestrę i kwartet smyczkowy. W koncercie udział wzięli: Akademicki Chór APS – AP-Surd, Orkiestra Akademicka APS – R.Z.W.I.R oraz Kwartet smyczkowy APS – Ucho Beethovena.

A.G.S.



Przed nami...

Przed nami wiele interesujących, a zarazem inspirujących spotkań, webinarów, konferencji.

Zespół CDD zachęca do kolejnych spotkań z cyklu Pogadalka CDD, które zaplanowano na: 16 stycznia 2025 roku oraz 10 marca 2025 roku. Tematy spotkań zostaną ustalone wspólnie.

Instytut Pedagogiki zaprasza na Instytutowe Seminaria *Wyzwania awansowania*, które będą organizowane co miesiąc, a pierwsze z nich odbyło się 20 stycznia. Tematyka tych spotkań skupiona będzie wokół zagadnień związanych z wymogami i procedurami w kwestiach awansu.

Pani Dyrektor Instytutu planuje zorganizować także dwa seminaria naukowe dotyczące kwestii związanych z publikowaniem artykułów naukowych: **Doskonalenie warsztatu publikacyjnego**. Pierwsze będzie skupiało się na kluczowych aspektach procesu publikacyjnego w nauce. Jego celem będzie dostarczenie inspiracji i praktycznych wskazówek, które pomogą w przekładaniu wyników badań na wartościowe publikacje. Założeniem jest więc wsparcie pracowników w skutecznym publikowaniu wyników badań w sposób zgodny ze standardami współczesnej nauki. Drugie będzie poświęcone specyfice publikowania w zagranicznych czasopiśmie naukowych. Spotkanie będzie miało na celu zainspirowanie uczestników poprzez wymianę doświadczeń i najlepszych praktyk związanych z publikowaniem w międzynarodowych czasopiśmie naukowych.

Planowane jest również spotkanie dotyczące **dobrych praktyk w pracy dydaktycznej**, ale szczegóły dopiero będą ustalane w porozumieniu z Zespołem ds. Zapewniania Jakości Kształcenia w Instytucie. W naszym Instytucie

będzie się działo. Już teraz serdecznie zapraszamy.

Zakład Poradnictwa Społecznego Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Sekcja Poradnictwa Pedagogicznego KNP PAN mają zaszczyt zaprosić do udziału w VI Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej **Wielowymiarowość pomocy, wsparcia społecznego i poradnictwa. Perspektywa interdyscyplinarna**, która odbędzie się **3–4 kwietnia 2025 roku** pod patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk, Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Wielkopolskiego Kuratora Oświaty, International Coaching Federation oraz UNESCO UniTwin. Konferencja odbędzie się w formule stacjonarnej w Poznaniu. Serdecznie zachęcamy do przesyłania zgłoszeń do **7 lutego 2025 roku** na adres: pomocwse@amu.edu.pl. Szczegóły dotyczące udziału znajdują się w komunikacie organizacyjnym.

A.G.S.

Z perspektywy koordynatorki – garść refleksji dotyczących Żywej Biblioteki

W niedzielę 15 grudnia 2024 roku już po raz 6 (!) odbyła się w APS Żywa Biblioteka organizowana przez Fundację RUBIN. Po stronie Akademii zaangażowany był także Instytut Pedagogiki, w tym szczególnie Zakład Kulturowych Podstaw Pedagogiki i Pedagogiki Ogólnej (dr Agnieszka Zamarian), Katedra Społecznych Podstaw Rozwoju Oświaty (dr hab. prof. APS Błażej Przybylski) i Biblioteka APS (Joanna Potęga).

W trakcie przygotowania podziękowań pojawiło mi się kilka refleksji po tym wydarzeniu – od razu powiem, że z perspektywy Żywych Książek i z mojej ogólnie bardzo udanym, choć nieidealnym. Z każdą kolejną Żywą Biblioteką rosną moje aspiracje organizacyjne. Chciałabym, żeby wszystko było świetnie przeprowadzone, żeby z rozmów skorzystały tłumy ludzi, a mikro-zmiana społeczna była widoczna gołym okiem ☺ I to się dzieje (czasem). Póki co – nie wszystko udaje mi się osiągnąć jednocześnie.

Tym razem było blisko: były tłumy ludzi i było wśród Osób Czytających poruszenie widoczne na ich twarzach i we łzach wzruszenia.



Fot. archiwum Fundacji RUBIN

Perfekcyjna organizacja trochę mi tym razem nie wyszła, zabrakło koordynacji odwiedzin poszczególnych grup, przez co niektóre osoby studiujące nie mogły skorzystać z rozmów. To dla mnie cenne doświadczenie, więc mam już plan na kolejną edycję Żywej Biblioteki. Otóż zapowiemy to wydarzenie z większym wyprzedzeniem i stworzymy formularz zapisów, który pomoże nam lepiej skoordynować udział grup. Informacje zwrotne przekazywane przez osoby, które dotarły do Żywej Biblioteki i porozmawiały z Żywymi Książkami, jak i przekaz od wolontariuszy w tej roli, jednoznacznie wskazują na duże znaczenie tego wydarzenia. Warto więc dopracować je organizacyjnie i kontynuować.

W ramach refleksji wróć także do tego, co pozostaje po Żywej Bibliotece: to są nadal żywe emocje, wspomnienia rozmów i refleksje, które z nich wynikają. Jest to widoczne w wiadomościach, które osoby uczestniczące piszą do mnie bezpośrednio, jak i w komentarzach pod postami na profilach fb Żywa Biblioteka Warszawa i Fundacja RUBIN. Ja się z tego bardzo cieszę, bo na szkoleniach przygotowuję Książki, wskazując na ich rolę i znaczenie prowadzonych rozmów. Dziękując wolontariuszom za udział, napisałam (nawiązując do Korczaka): „Nie można od razu zmienić całego świata, ale można od razu zmienić czyjś świat”. Brzmi górnolotnie, więc to jest tym bardziej niesamowite doświadczenie, gdy raz na jakiś czas można zaobserwować, jak to w praktyce działa.



Fot. archiwum Fundacji RUBIN

Mogłabym jeszcze długo pisać, ale obawiam się, że z nadmiaru patosu ta relacja stanie się zbyt odległa i straci na wiarygodności 😊. Zamiast kolejnych akapitów dołączam linki do profili fb, gdzie można zerknąć nie tylko na zdjęcia dokumentujące wydarzenie, ale także do komentarzy pod postami.

Żywa Biblioteka Warszawa:

<https://www.facebook.com/zywabiblioteka-warszawa/>

Fundacja RUBIN:

<https://www.facebook.com/fundacjarubin/>

Notka o metodzie

Żywa Biblioteka została uznana przez Radę Europy za metodę edukacji antydyskryminacyjnej, która poprzez bezpośredni dialog umożliwia budowanie empatii i zrozumienia wobec osób z grup narażonych na wykluczenie. Koncepcja ta zrodziła się ponad 20 lat temu w Danii i z powodzeniem jest realizowana nie tylko w Polsce, ale także w wielu innych krajach na całym świecie. Dzięki swojej uniwersalności i prostocie Żywa Biblioteka stanowi inspirujące narzędzie wzmacniające postawy otwartości i akceptacji dla różnorodności.

Żywa Biblioteka działa tak, jak zwykła biblioteka. Czytelnik/Czytelniczka może przyjść w dniu, kiedy wydarzenie jest organizowane



Fot. archiwum Fundacji RUBIN



Fot. archiwum Fundacji RUBIN

i wybrać interesującą pozycję z katalogu, a następnie wypożyczyć ją na określony czas. Jednak w tej bibliotece książkami są prawdziwi ludzie, autentycznie reprezentujący mniejszości i grupy społeczne, które nie są w pełni akceptowane, często spotykają się z uprzedzeniami i marginalizacją. Czytelnik/Czytelniczka, wypożyczając Żywą Książkę, wchodzi z nią w dialog. Dzięki takiej interakcji obie strony mogą skonfrontować swoje wyobrażenia z rzeczywistością i przekonać się, jak naprawdę wygląda perspektywa człowieka narażonego na dyskryminację i wykluczenie.

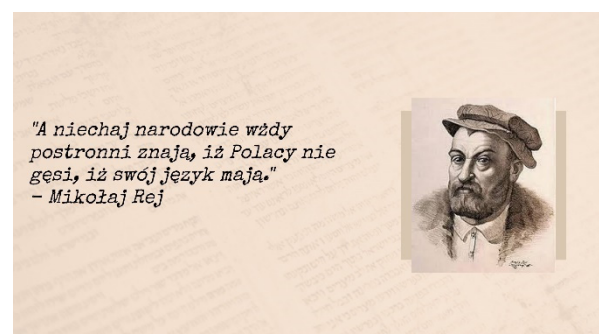
Aneta Szarfenberg

Obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego – MDJO (nazywany też Międzynarodowym Dniem Dziedzictwa Językowego) to coroczne święto, które obchodzone jest 21 lutego. Zostało ono ustanowione przez UNESCO 17 listopada 1999 roku. Tą szczególną datą uhonorowano ten dzień dlatego, byśmy wszyscy – na całym świecie – uświadamiali sobie, jak wielka jest różnorodność, wartość i moc języków ojczystych: regionalnych, narodowych, formalnych i nieformalnych, tych mających ogromny zasięg i tych użytkowanych tylko przez niewielkich. Pamiętajmy, że dbając o język, chronimy kulturę, bo jej korzeniem jest język, oraz uświadamiamy sobie i rozwijamy tożsamość kulturową.

Święto upamiętnia wydarzenia w mieście Dhace (obecnie stolica Bangladeszu), gdzie w 1952 roku pięciu studentów uniwersytetu zginęło podczas pokojowej demonstracji, w czasie której domagali się oni nadania językowi bengalskiemu statusu jednego z dwóch języków urzędowych w Bengalu Wschodnim, należącym wówczas do Pakistanu. Oficjalnie rząd Pakistanu ogłosił bengalski językiem urzędowym w 1956 roku, po wielu latach sporów, a 21 lutego obchodzone jest obecnie Święto Narodowe w Bangladeszu. W tym dniu w sposób

szczególny przypominamy o potrzebnej Nam Wszystkim refleksji nad językiem ojczystym oraz językami zagrożonymi i ginącymi.



Źródło grafiki:

<https://view.genially.com/602e5213b3d8110d93d890e1/presenta->

To już tradycja!

Zakład Wychowania Literackiego i Muzycznego w Instytucie Pedagogiki corocznie, od przeszło 10 lat, jest propagatorem tego święta w murach Akademii. Organizowanym wydarzeniom przewodniczy Ewa Lewandowska-Tarasiuk, a czynnymi jej uczestnikami są pracownicy Zakładu Wychowania Literackiego i Muzycznego: Magdalena Ostolska, Katarzyna Kasperkiewicz-Morlewska, Agnieszka Sztuk, Adam Pietruszka, studenci APS oraz

zaproszeni goście – ludzie ze świata kultury, nauki i mediów oraz wszyscy miłośnicy **Języka Polskiego**.

W roku 2025 również planowane są uroczyste obchody tego **święta – 5 marca 2025 roku** w Sali Senackiej (s. 3213), w budynku C Akademii odbędzie się sympozjum, podczas którego będzie miała miejsce promocja monografii wieloautorskiej ***Romantyzm w dyskursach pedagogiki kultury***, której autorami są wybitni ludzie nauki z polskich ośrodków akademickich i środowisk brytyjskich, a wśród nich m.in.: Ewa Lewandowska-Tarasiuk (APS), Bogusław Śliwerski (APS), Stefan M. Kwiatkowski (APS), Beata Mydlowska (USM), Jakub. Z. Lichański (UW), Ewa Paczoska (UW), Irena Pospiszyl (APS), Krystyna Pankowska (UW), Kazimierz Pospiszyl (APS), Katarzyna Bzowska (dziennikarka, Londyn), Jacek Chrobak (nauczyciel, LO), Włodzimierz Mier-Jędrzejowicz (PUNO, Londyn), Aleksandra Subdysiak (studentka – obecnie absolwentka APS).

Zakład Wychowania Literackiego i Muzycznego Instytutu Pedagogiki Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w tym dniu proponuje **AKADEMICKI DYSKURS PEDAGOGICZNY** z udziałem profesorów i nauczycieli akademickich, studentów APS oraz uczniów liceów warszawskich.

Wyrażamy nadzieję, że będzie to naukowe, kulturowe i pedagogiczne wydarzenie rezonujące w opinii publicznej.

Gromem bądźmy pierw niżli grzmotem,
Oto tętnią i rżą konie stepowe,
Górą czyny!... a słowa? a myśli? ... potem!...
Wróg pokalał już i Ojców mowę –
Energumen tak krzyczał do Lirnika
I uderzał w tarcz, aż się wygięła.

Lirnik na to:

„Nie miecz, nie tarcz – bronią Języka,
Lecz – arcydzieła”.

Cyprian Kamil Norwid (*Język Ojczysty*, Księga wierszy polskich XIX wieku, ułożył Julian Tuwim, PIW, Warszawa 1954; tom 2, s.143).



CYPRIAN KAMIL NORWID

Źródło grafiki: <https://donumartis.pl/sklep/norwid/>

Pielęgnujmy i szanujmy język rodzimy nie tylko od święta, ale i na co dzień.

Bądźmy świadomymi użytkownikami **Języka Ojczystego!**

Katarzyna Kasperkiewicz-Morlewska
Zakład Wychowania Literackiego i Muzycznego

III Letnie Zakopiańskie Spotkanie Metodologiczne



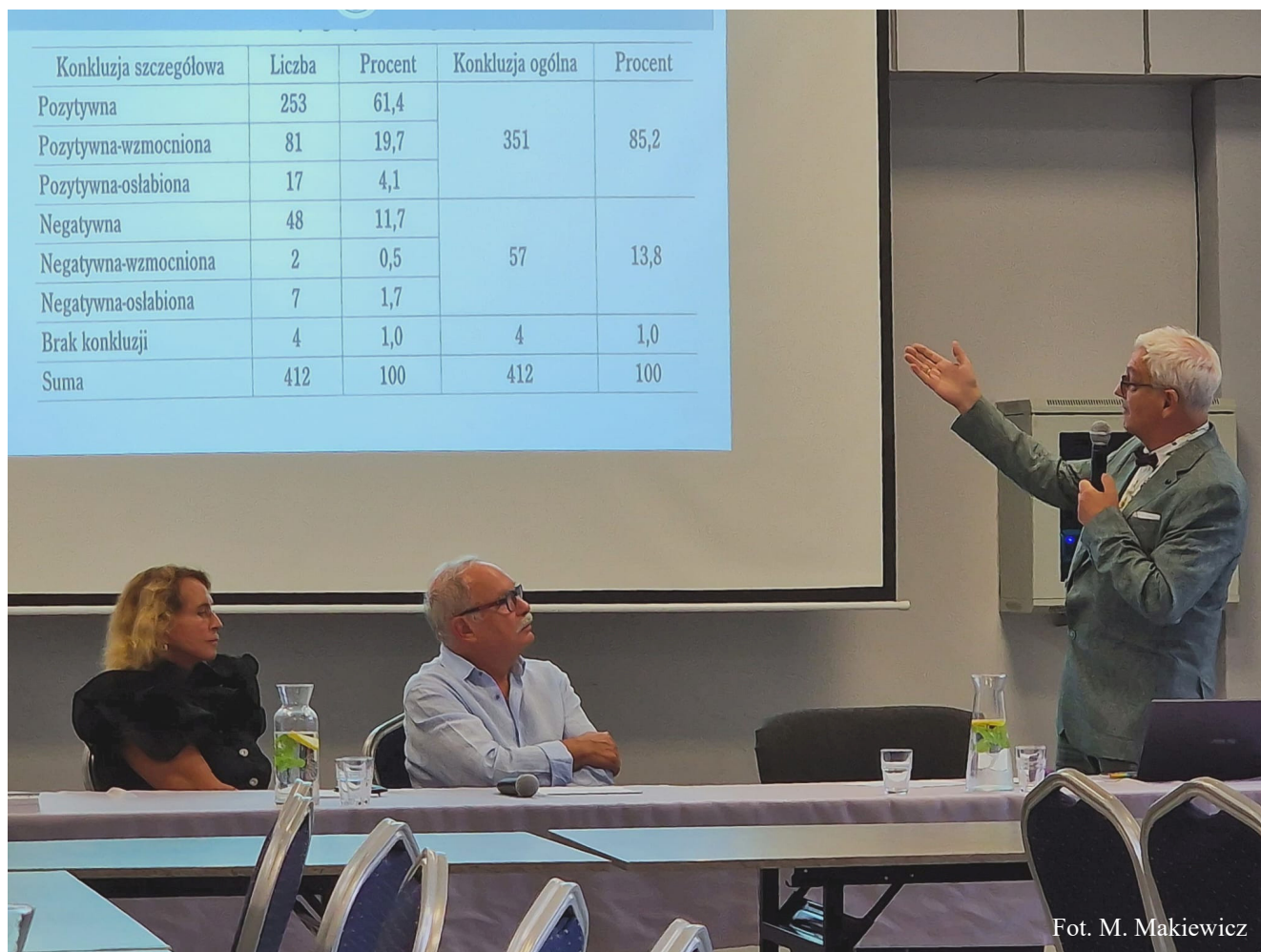
W dniach 26–29 sierpnia 2024 roku odbyło się już trzecie Letnie Zakopiańskie Spotkanie Metodologiczne, w którym udział wzięło wielu znakomitych polskich pedagogów, w tym profesorowie: Bogusław Śliwerski, Agnieszka Cybał-Michalska, Stefan Kwiatkowski, ks. Marian Nowak, Stanisław Juszczyk, Maciej Tanaś, Jan Łaszczyk i wielu innych. Szczególną Osobowością naszego spotkania była prof. Nella Nyczkało, uznawana przez środowisko polskich pedagogów za *spirythus movens* 30-letniej, niezwykle efektywnej współpracy naukowej polskich i ukraińskich przedstawicieli nauk o wychowaniu, a której wszyscy uczestnicy chcieli złożyć gratulacje z okazji Jej Dostojnego Jubileuszu Urodzin. Z Ukrainy w III LZSM uczestniczyła również prof. Hanna Towkaniec z Uniwersytetu Narodowego w Użgorodzie.

III Letnie Zakopiańskie Spotkanie Metodologiczne odbyło się w 25. rocznicę pierwszego

spotkania tego typu (pod nazwą Ogólnopolskiego Seminarium Badawczego) w Zubercu na Słowacji, które stało się swoistą szkołą metodologiczną gromadzącą pracowników naukowo-dydaktycznych i naukowo-badawczych z wielu uniwersytetów i innych polskich uczelni oraz z instytutów naukowych.

Głównym tematem spotkania metodologicznego „Zakopane – 2024” były **badania mieszane, ich istota, rozwój, znaczenie dla praktyki badawczej**. Ważnym zagadnieniem, jakie podjęli podczas panelowej dyskusji uczestnicy III LZSM, była odpowiedź na pytanie o różnice pomiędzy badaniami mieszanymi a triangulacją.

Spotkanie jednak rozpoczęło, w pierwszym jego dniu, od wystąpienia prof. Bogusława Śliwerskiego, który wygłosił bardzo ważny dla polskiego środowiska naukowego referat **Fundamentalne błędy metodologiczne w badaniach pedagogów**, widziane głównie z perspektywy



Fot. M. Makiewicz

Rady Doskonałości Naukowej, której Profesor jest członkiem. Dyskusja nad treścią wystąpienia prof. Bogusława Śliwerskiego przekroczyła kilkakrotnie czas przeznaczony na ten punkt programu.

Tego dnia zaprezentowali jeszcze swoje niezwykle interesujące przemyślenia na temat badań mieszanych (i bronili swego stanowiska w dyskusjach):

1. prof. Stanisław Juszczak, który w przekonujący sposób zaprezentował swoje spojrzenie na **Niewspółmierność paradygmatów w badaniach naukowych – strategię alternatywne**,
2. prof. Jan Łaszczyk, który precyzyjnie wskazał na relację **Paradygmat i metoda naukowa**.

Pierwszy dzień spotkania z metodologią w stolicy polskich Tatr został zakończony wystąpieniem piszącego te słowa na temat istoty, rozwoju oraz zalet i wad badań mieszanych widzianych z perspektywy współczesnej metodologii.

W drugim dniu spotkania, w sesji popołudniowej, zorganizowany został spływ kajakowy

przełomem Dunajca, który dla jednych uczestników stał się atrakcją turystyczną, a dla innych uciążliwą przygodą.



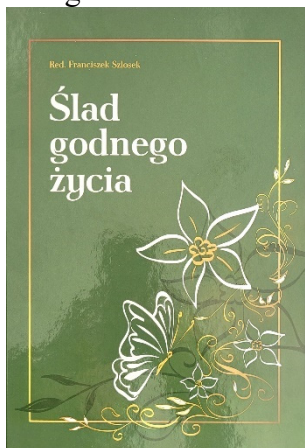
Fot. M. Makiewicz

W sesji popołudniowej odbyło się uroczyste spotkanie z prof. Nellą Nyczkało z okazji Jej Dostojnego Jubileuszu Urodzin. Spotkanie uczestników z Jubilatką znakomicie, z pełnym wyczuciem chwili, poprowadził prof. Maciej Tanaś. **Laudację** wygłosił Franciszek Szlosek współpracujący z Panią Profesor od ponad 29 lat. Kończącym akordem tej części spotkania było wręczenie Jubilatce Księgi Pamiątkowej zatytułowanej **Ślad godnego życia**, w której



Fot. M. Makiewicz

opisano i zilustrowano współpracę Jubilatki z polskimi naukowymi środowiskami pedagogicznymi, a także zaprezentowano Panią Profesor jako naukowca, organizatora działalności naukowej i oświatowej, nauczyciela z powołania oraz prawego człowieka.



Głównym motywem treściowym tej książki był wywiad z Panią Profesor przeprowadzony przez dr Beatę Szurowską. Książka została wręczona przez jej redaktorów naukowych – dr Małgorzatę Jabłonowską, dr Beatę Szurowską oraz autora tego tekstu. Życzenia z okazji Jubileuszu złożyli Pani Profesor wszyscy uczestnicy III LZSM, w tym m.in. Przewodnicząca Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN – prof. Agnieszka Cybał-Michalska, członek Rady Doskonałości Naukowej – prof. Bogusław Śliwerski, prof. Stefan Kwiatkowski z małżonką Beatą, ks. prof. Marian Nowak. Uroczystość została zakończona wzruszającym wystąpieniem Jubilatki.



Fot. M. Makiewicz

Organizatorzy konferencji pamiętali również o złożeniu życzeń prof. Bogusławowi Śliwerskiemu z okazji Jubileuszu 70. Urodzin oraz prof. Beacie Mydłowskiej i prof. Stefanowi Kwiatkowskiemu z okazji ślubu.



Fot. M. Makiewicz

Niespodzianką dla prof. Franciszka Szloska była przygotowana w tajemnicy jubileuszowa książka *Pedagogiczne reminiscencje* oraz prezentacja sylwetki czcigodnego (i bardzo tym wydarzeniem zaskoczonego) Jubilata w *Siedmiu wymiarach człowieczeństwa*. Tę część przygotowali i prowadzili obecni na konferencji redaktorzy naukowcy wymienionej wyżej publikacji: prof. Nella Nyczkało, prof. Jan Łaszczczyk i dr Beata Szurowska.



PEDAGOGICZNE REMINISCENCJE

Redakcja: Nella Nyczkało,
Olga Barań,
Jan Łaszczczyk,
Beata Szurowska



Warszawa 2024

W kolejnych dwóch dniach swoje przemyslenia na temat badań mieszanych czy zagadnień pokrewnych tym badaniom, w formie wystąpień plenarnych lub dyskusji panelowej, zaprezentowali m.in. ks. prof. Marian Nowak, prof. Rafał Piwowarski, prof. Maciej Tanaś, prof. Ryszard



Fot. M. Makiewicz

Bera, prof. Urszula Jeruszka, prof. Elżbieta Gawęł-Luty wraz dr. Arturem Dąbkim, prof. Jacek Kulbaka, prof. Małgorzata Makiewicz, prof. Joanna Łukasiewicz-Wieleba, prof. Hanna Towkaniec, prof. Elżbieta Sałata, dr inż. Krzysztof Symela, prof. Teresa Janicka-Panek, dr Małgorzata Jabłonowska, dr Anna Kruk i wielu innych uczestników.

Głównym przesłaniem z tych wystąpień jest przekonanie o potrzebie łączenia w badaniach pedagogicznych metod ilościowych i jakości-

wych, a tym samym uznanie trzeciego paradygmatu badawczego jako niezwykle ważnego w działalności poznawczej w obszarze nauk społecznych i humanistycznych.

Podczas końcowego spotkania ustalono tematykę IV LZSM, która dotyczy alternatywnych strategii badań, a także podano datę spotkania „Zakopane – 2025”, tj. 25–28 sierpnia 2025 roku.

Wszystkich zainteresowanych uczestnictwem w atrakcyjnym spotkaniu z metodologią serdecznie zapraszamy w sierpniu 2025 roku do Zakopanego.



Fot. archiwum B. Szurowskiej

Franciszek Szlosek (oraz Beata Szurowska – fragmenty dotyczące Jubileuszu prof. Franciszka Szostka)

Nasze publikacje!

Publikacje z minimalną wartością 70 punktów i powyżej z 2023–2024 roku oraz inne materiały pracowników Instytutu Pedagogiki wprowadzone do BW APS w okresie od 5 czerwca 2024 roku do 13 stycznia 2025 roku.

Opis bibliograficzny	Punkty
2024	
Książki autorskie	
Duda Ewa (2024). <i>Peer Effects in Green Transformation: Leveraging Social Learning</i> , Vandenhoeck & Ruprecht unipress, ISBN 978-3-7370-1771-8, 80 s. DOI: 10.14220/9783737017718	300
Duda Ewa, Korwin-Szymanowska Adamina (2024). <i>Urban Food Self-Production in the Perspective of Social Learning Theory: Empowering Self-Sustainability</i> , Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, ISBN 978-83-67721-55-4, 176 s.	120
Lewandowska-Tarasiuk Ewa, Śliwerski Bogusław, Kwiatkowski Stefan M., Mydlowska Beata, Lichański Jakub Z., Paczoska Ewa, Pospiszyl Irena, Pankowska Krystyna, Pospiszyl Kazimierz, Bzowska Katarzyna (2024). <i>Romantyzm w dyskursach pedagogiki kultury</i> , Difin, ISBN 978-83-8270-324-5, 184 s.	120
Roszak Magdalena (2024). <i>W sieci kobiecej solidarności. Badania netnograficzne internetowej społeczności matek samodzielnie wychowujących dzieci</i> , Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, ISBN 978-83-67721-57-8, 330 s.	120
Tłuściak-Deliowska Aleksandra (2024). <i>Gotowość do agresji i tendencje prospołeczne uczniów o różnych doświadczeniach z przemocą rówieśniczą</i> , Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, ISBN 978-83-67721-51-6, 246 s.	120

Artykuły z czasopism	
Androshchuk Iryna , Petrenko Oksana: Experience in teaching the course “Theory and Methodology of Education” at the Rivne State Humanitarian University (Ukraine): good practices and challenges, <i>Studia z Teorii Wychowania</i> , Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, vol. XV, nr 3 (48), 2024, s. 289–303, DOI:10.5604/01.3001.0054.7900	100
Duda Ewa : Urban gardening education: User reflections on mobile application designs, <i>PLoS ONE, Public Library of Science</i> , nr 19(9), 2024, Numer artykułu: e0310357, s. 1–16, DOI:10.1371/journal.pone.0310357	100
Gara Jarosław : Patterns of validation of upbringing goals - an outline of the issue and its underlying theoretical premises, <i>Studia z Teorii Wychowania</i> , Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, vol. 15, nr 3(48), 2024, s. 77–94, DOI: 10.5604/01.3001.0054.7887	100
Gara Jarosław : The Pedagogical Model of Thought and Activity in the Social World of Interaction Rituals – in the thought of Erving Goffman, <i>Multidisciplinary Journal of School Education</i> , Jesuit University Ignatianum, vol. 13, nr 1 (25), 2024, 169–190, DOI:10.35765/mjse.2024.1325.09	100
Gralewski Jacek, Gajda Aleksandra : Girls' creativity less visible: Mathematics and language teachers' ratings of male and female students' creativity, <i>Learning and Individual Differences</i> , vol. 116, 2024, Numer artykułu: 102560, s. 1–10, DOI: 10.1016/j.lindif.2024.102560	100
Heland-Kurzak Krystyna : Wonder and Curiosity in Early Childhood: Pedagogical Inspirations from Catherine L'Ecuyer's 'The Wonder Approach', <i>Studia z Teorii Wychowania</i> , Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, vol. 15, nr 4(49), 2024, s. 57–66, DOI: 10.5604/01.3001.0054.8953	100
Korko Małgorzata , Bose Arpita, Jones Alexander, Coulson Mark, de Mornay Davies Paul: Do words compete as we speak? A systematic review of picture-word interference (PWI) studies investigating the nature of lexical selection, <i>Psychology of Language and Communication</i> , vol. 28, nr 1 (January), 2024, s. 261–322, DOI: 10.58734/plc-2024-0011	100
Kulesza Marta : Wieloczynnikowa analiza przyczyn zamierzonych samomouszkodzeń wśród dzieci i młodzieży, <i>The Prison Systems Review</i> , Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości, vol. 124, nr 3, 2024, s. 5–21, DOI: 10.52694/ThPSR.124.14	100
Kulesza Marta : Wykorzystanie koncepcji zasobów rodzinnych w wybranych modelach pomocy psychopedagogicznej, <i>Journal of Modern Science</i> , Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide de Gasperi (Józefów), vol. 58, nr 4, 2024, s. 431–456, DOI: 10.13166/jms/192196	100
Lewicka-Zelent Agnieszka, Pira Francesco, Grudziwska Ewa : Polish prison from a media and real life perspective. Students' opinions based on the “Deep Water” series and academic knowledge, <i>Prawo w Działaniu</i> , nr 59, 2024, s. 55-68, DOI: 10.32041/pwd.5904	100
Mizielińska Joanna, Uryga Danuta : On the queer road. Parents' reactions and strategies in response to their LGBTQI children's coming out, <i>Children and Youth Services Review</i> , vol. 163, nr August, 2024, Numer artykułu: 107756, s. 1–8, DOI: 10.1016/j.childyouth.2024.107756	100
Ostolska Magdalena : Pedagogia żywego słowa, <i>Studia z Teorii Wychowania</i> , Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, vol. 15, nr 2 (47), 2024, s. 249–263, DOI: 10.5604/01.3001.0054.6580	100
Perkowska-Klejman Anna : Does Tutoring Develop Reflexivity?, <i>Multidisciplinary Journal of School Education</i> , Jesuit University Ignatianum, vol. 13, nr 1 (25), 2024, s. 131–151, DOI: 10.35765/mjse.2024.1325.07	100
Romaniuk Miłosz Wawrzyniec , Niewiarowski Jakub: Selected Factors Determining the Adaptability of the Gdańsk School Under Sails Participants and Their Temperamental Correlates, <i>Multidisciplinary Journal of School Education</i> , Jesuit University Ignatianum, vol. 13, nr 1 (25), 2024, s. 317–347, DOI: 10.35765/mjse.2024.1325.16	100
Stanek Katarzyna , Wiczorek Gertruda: Skazany – podmiot oddziaływań resocjalizacyjnych, readaptacyjnych i socjalnych w optyce przyszłych pracowników służb społecznych na przykładzie badań własnych, <i>PROBACJA</i> , vol. 1, 2024, s. 119–137, DOI: 10.5604/01.3001.0054.4242	100
Uryga Danuta : “We, the parents”: The activist collective identity of parents of LGBTQ individuals in Poland, <i>Family Relations</i> , nr July, 2024, s. 1–22, DOI: 10.1111/fare.13069	100
Zajenkowska Anna, Bodecka-Zych Marta , Duda Ewa , Gagnon Jean, Krejtz Krzysztof: “The way I see it makes me believe you intentionally did it”: Intentionality ascription and gaze transition entropy in violent offenders, <i>Biological Psychology</i> , vol. 193, nr November, 2024, Numer artykułu: 108962, s. 1–8, DOI: 10.1016/j.biopsycho.2024.108962	100

Zawadzka Edyta: Assumed activity of kindergarten as an environment that initiates children into lifelong learning – content analysis of Polish Core Curriculum for Preschool Education, <i>Studia z Teorii Wychowania</i> , Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, vol. 15, nr 4(49), 2024, s. 157–169, DOI:10.5604/01.3001.0054.8966	100
Zozula Jolanta: Rodzina zastępcza zawodowa specjalistyczna jako środek wychowawczy stosowany wobec nieletnich, <i>PROBACJA</i> , nr 3, 2024, s. 195–224, DOI: 10.5604/01.3001.0054.5846	100
Czarnecka Iwona: Pierwsi wykładowcy Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej, <i>Studia Paedagogica Ignatiana</i> , Akademia Ignatianum w Krakowie, vol. 27, nr 2, 2024, s. 77–92, DOI: 10.12775/SPI.2024.2.004	70
Flaszyńska Ewa, Mikolajczyk Marta: Osoby w kryzysie bezdomności na rynku pracy, <i>Polityka Społeczna, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych</i> , nr 606 (11-12), 2024, s. 33–40, DOI: 10.5604/01.3001.0054.8497	70
Gralewski Jacek: Cele kształcenia do twórczości formułowane przez nauczycieli polskich liceów ogólnokształcących, <i>Studia Paedagogica Ignatiana</i> , Akademia Ignatianum w Krakowie, vol. 27, nr 2, 2024, 173–197, DOI: 10.12775/SPI.2024.2.009	70
Grudzińska Ewa: Profilaktyka wykluczenia społecznego seniorów z zaburzeniami poznawczymi i opiekujących się nimi rodzin, <i>Wychowanie w Rodzinie</i> , Uniwersytet Wrocławski, vol. 31, nr 3, 2024, s. 67–79, DOI: 10.61905/wwr/192725	70
Heland-Kurzak Krystyna: "Kim jestem w pracy" - źródła i determinanty w pracy opiekunów w żłobkach, <i>Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce</i> , vol. 19, nr 2 (73), 2024, s. 177–194, DOI: 10.35765/eetp.2024.1973.13	70
Heland-Kurzak Krystyna: Early years practitioners in Poland – thematic analysis on professional identities, <i>Journal of Early Childhood Teacher Education</i> , Taylor & Francis, nr November, 2024, s. 1–12, DOI: 10.1080/10901027.2024.2417751	70
Jeruska Urszula: Coaching as a constructive dialogue in HRM, <i>Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Organizacja i Zarządzanie</i> , Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, nr 200, 2024, s. 159–169, DOI: 10.29119/1641-3466.2024.200.12	70
Korycki Arkadiusz, Ziomek-Michalak Katarzyna: Rola seniorów we wspieraniu i integracji społecznej osób starszych z zaburzeniami poznawczymi, <i>Wychowanie w Rodzinie</i> , Uniwersytet Wrocławski, vol. 31, nr 3, 2024, s. 271–285, DOI: 10.61905/wwr/194449	70
Łukaszewska Katarzyna, Zozula Jolanta: Prawne i etyczne aspekty opieki nad niesamodzielnymi rodzicami, <i>Wychowanie w Rodzinie</i> , Uniwersytet Wrocławski, vol. 31, nr 3, 2024, s. 307–329, DOI: 10.61905/wwr/192723	70
Nowakowska Iwona, Duda Ewa, Ellena Adriano Mauro, Martinelli Daniela Poli, Szulawski Michał, Pozzi Maura: Challenges for Formal Organizations Engaging Volunteers During Regular and Crisis Times According to Polish and Italian Volunteer Coordinators, <i>Voluntas</i> , nr October, 2024, s. 1–14	70
Nowakowska Iwona, Duda Ewa, Szulawski Michał: Heading for the better future with my company: Work-related prosocial intentions as a function of moral foundations and consideration of future consequences, <i>Journal of Community and Applied Social Psychology</i> , vol. 34, nr 4 (July/August), 2024, Numer artykułu: e2825, s. 1–19, DOI: 10.1002/casp.2825	70
Romaniuk Miłosz Wawrzyniec, Łukasiewicz-Wieleba Joanna: Generative Artificial Intelligence in the teaching activities of academic teachers and students, <i>International Journal of Electronics and Telecommunications</i> , Komitet Elektroniki i Telekomunikacji PAN, vol. 70, nr 4, 2024, s. 1043–1048, DOI: 10.24425/ijet.2024.152092	70
Romaniuk Miłosz Wawrzyniec, Łukasiewicz-Wieleba Joanna: Information technologies in higher education teaching in the opinions of academic teachers, <i>International Journal of Electronics and Telecommunications</i> , Komitet Elektroniki i Telekomunikacji PAN, vol. 70, nr 3, 2024, s. 772–779, DOI: 10.24425/ijet.2024.149608	70
Romaniuk Miłosz Wawrzyniec, Łukasiewicz-Wieleba Joanna: Information technology in teaching and learning process at higher education institutions in students' opinions, <i>International Journal of Electronics and Telecommunications</i> , Komitet Elektroniki i Telekomunikacji PAN, vol. 70, nr 3, 2024, s. 767–772, DOI: 10.24425/ijet.2024.149607	70
Stankowska Magdalena: Praca zdalna a macierzyństwo. Analiza korzyści i trudności wynikających z pracy zdalnej w opinii matek małych dzieci, <i>Roczniki Nauk Społecznych</i> , Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; Towarzystwo Naukowe KUL, vol. 52, nr 2, 2024, s. 81–95, DOI: 10.18290/rms2024.0019	70
Śliwerski Bogusław: On the Need to Form moral Convictions, <i>Forum Pedagogiczne</i> , Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, vol. 14, nr 1, 2024, 227–244, DOI: 10.21697/fp.2024.1.18	70

Zozula Jolanta: Prawa i obowiązki pełnoletniego rodzeństwa wobec małoletnich brata i siostry, <i>Państwo i Prawo</i> , vol. 79, nr 8, 2024, s. 98–112	70
Materiały konferencyjne	
Duda Ewa, Anacka Helena, Obracht-Prondzyńska Hanna, Geirbo Hanne Cecilie, Kowal Jolanta: Enhancing environmental literacy through urban technology-based learning. The PULA app case, W: AMCIS 2024 Proceedings / Carter Michelle, Fadel Kelly, Meservy Thomas (red.), 2024, <i>Association for Information Systems</i> , ISBN 978-1-958200-11-7	140
2023	
Artykuły z czasopism	
Baum Alicja, Łukasiewicz-Wieleba Joanna: Nadzieja na sukces i satysfakcja z życia utalentowanych sportowców i sportowców, <i>Studia Pedagogiczne. Problemy społeczne, edukacyjne i artystyczne</i> , vol. 43, 2023, s. 669–686, DOI: 10.25951/12974	100
Łaszczyk Jan: Zastosowanie metody dendrytu w badaniu pedagogicznym, <i>International Journal of New Economics and Social Sciences, Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka – Edukacja – Rozwój</i> , vol. 13, nr 3, 2023, s. 81–92, DOI: 10.5604/01.3001.0054.4358	100
Szafrańska Karina, Jurkiewicz Patrycja , Małachowska Ewa: Kompetencje językowe młodzieży niedostosowanej społecznie w aspekcie profilaktyki przestępczości, <i>International Journal of New Economics and Social Sciences, Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka – Edukacja – Rozwój</i> , vol. 23, nr 7 (wydanie specjalne), 2023, s. 285–304	100
Szafrańska Karina, Jurkiewicz Patrycja , Małachowska Ewa: Komunikacja z osobą niepełnosprawną intelektualnie w stopniu lekkim będącą sprawcą/ ofiarą/ świadkiem przestępstwa, <i>International Journal of New Economics and Social Sciences, Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka – Edukacja – Rozwój</i> , vol. 20, nr 4 (wydanie specjalne), 2023, s. 119–133	100
Bluszcz Justyna: Rodzina i środowisko pracy w procesie budowania kapitału kariery młodych dorosłych i ich tranzyt z szkoły na rynek pracy. Wprowadzenie do badań, <i>Edukacja Zawodowa i Ustawiczna, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej</i> , nr 8, 2023, s. 373–387	70
Korko Małgorzata: Znaczenie wiedzy metodologicznej w kształceniu akademickim i przyszłej pracy zawodowej studentów kierunków pedagogicznych, <i>Edukacja Zawodowa i Ustawiczna, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej</i> , nr 8, 2023, s. 269–300	70
Kuruliszwili Sergo: Sztuczna inteligencja jako narzędzie wspierające samokształcenie i nauczanie. Wyjaśnienie kluczowych pojęć, wektory wykorzystania, <i>Edukacja Zawodowa i Ustawiczna, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej</i> , nr 8, 2023, s. 249–265	70
Oliynyk Viktor, Dmytrenko Hennadii, Androshchuk Iryna: On the national strategy of the education system development in the post-war period in Ukraine, <i>Edukacja Zawodowa i Ustawiczna, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej</i> , nr 8, 2023, s. 63–77	70
Stanek Katarzyna: Superwizja w obszarze rozwoju kompetencji osobistych i zawodowych pracowników służb społecznych, <i>Edukacja Zawodowa i Ustawiczna, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej</i> , nr 8, 2023, s. 179–191	70
Śliwerski Bogusław: O współpracy naukowej, solidarności, pomocy i walce Ukrainy z rosyjskim najeźdźcą, <i>Edukacja Zawodowa i Ustawiczna, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej</i> , nr 8, 2023, s. 31–44	70

Cztery razy sto versus magia porażki



Mikołaj Marcela, kolega po belferskim fachu z Uniwersytetu Śląskiego, wspólnie z wydawnictwem Znak, podał do druku książkę „Nie musisz”, którą z wielką radością podłożyłem sobie pod choinkę.

Mariusz Szczygieł, kolega po dziennikarskim fachu z kolei, kupił sobie w prezencie na święta książkę Agnieszki Daukszy „Ludzie nieznaczeni. Taktyki przetrwania”, wydaną przez Karakter.

W pisarstwie Mikołaja Marceli, doktora nauk humanistycznych i wiecznego optymisty, wybrzmiewa tytułowe przesłanie, że wszystko możesz, ale nie musisz. Nie musisz, ale możesz poprawić swój wygląd, na przykład dzięki zabiegom chirurgii plastycznej. Możesz i nawet powinieś podjąć lepiej płatną pracę. Masz możliwość rozwijania swojej kariery – możesz, jeśli tylko zechcesz, a nawet powinieś to zrobić. Jeśli możesz przebiec maraton lub przejść na specjalną dietę, dzięki czemu będziesz lepiej wyglądać. Lista z „możesz” to zwykle wiele pozycji, które sam stworzysz.

Przestaniesz czuć się zmuszany do robienia tego, co chcą inni, a może czego sam nie potrafisz zrobić. Odrzucić od siebie myśl, że jeśli tego nie zrobisz, to wcale nie poczujesz się źle, bo to wcale nie będzie oznaczało, że zawodzisz siebie. A będą cię „życzliwi” z serca podpuszczają, powtarzając, że stać cię na więcej, że na pewno dasz radę, że osiągniesz lepszy wynik, jeśli tylko się do tego przyłożysz... Dołożą ci jeszcze, że jesteś silny i że żadna to manipulacja. I możesz popłynąć pieszczony chwaleniem... Możesz kontynuować swoją intensywną pracę, bo przecież możesz dać radę, doskonale zdając sobie przy tym sprawę, że twoje zasoby nie są nieskończone. I wtedy, uwaga, poczujesz zmęczenie, które przejdzie w stan wyczerpania – a to efekt charakterystyczny przemocy systemowej w postaci presji sukcesu. I jak w banku wpadniesz w tryb przemęczenia, a skończysz jako człowiek wypalony.

Mariusz Szczygieł, mistrz sztuki reportażu i kolega po dziennikarskim fachu, deklaruje, że wychowano go, by unikać niepowodzeń, i że wpojono mu w PRL-u, iż ktoś, kto stawia na niepowodzenia, będzie uważany za nieudacznika. Szczygieł twierdzi, że korzysta z uprzywilejowanej życiowej pozycji i uważa, że porażka to stan typowy i jest dla niego od jakiegoś czasu przyjacielski. Dlaczego? Agnieszka Dauksza we wspomnianej książce pisze, że wszyscy jesteśmy ucieleśnieniem porażek, nawet jeśli wkładamy ogromny wysiłek w maskowanie ich siły i wszechobecności. I wszystkim wkoło wydaje



*Początki The New York Times'a. Sprzedaż z ręki i do ręki
Fot. M. Siwicki*

się, że jesteś dzieckiem szczęścia, że wszystko, czego się dotkniesz, wychodzi ci znakomicie. Że w życiu wszystko ci się udaje, że idzie ci jak z płatka. Akurat! Nikt nie wie, ile kosztuje to nerwów i nieprzespanych nocy. Ryszard Kapuściński, mistrz reportażu, uważał, że dla pisarza sukces jest przekleństwem, bo jego autora zaraz biorą w obroty. Cały świat ożywa zainteresowaniem i ciągle ktoś zawraca głowę. I każdy czegoś od ciebie chce, a to wywiadu, a to zaszczycenia uczestnictwem jakiejś gali, a to spotkania autorskiego. A czas nie z balonowej gumy. Dzień ucieka i przestrzeń na twórcze pisanie kurczy się niczym korniszon w octowej zalewie. A Mariusz Szczygieł znajduje czas na prowadzenie działalności gospodarczej, dbanie o to, by jego Wrzenie Świata i księgarnia czy wydawnictwo miało na czynsz i trzymanie załogi, a to przecież zadymia głowę i trudno o swobodę myśli. Mimo to Szczygieł pisze, bo chce pisać. I czyta, bo chce czytać. I wyczytał, że przecież może się nie napinać, może być lżejszy, wchodząc w stan magii porażki. Godzi się na to z wielką werwą, bo to samo myślenie jest zbawcze, bo napinanie się najrychlej poprowadzi do zmęczenia i wypalenia. Bo nie każde zawody trzeba wygrać, a czasem warto i zwolnić, i przegrać, by pomyśleć i odpocząć, nabierając sił.

Mariusz Szczygieł postawił w minionym roku na zachowania afiliacyjne – co do porażki oczywiście. Zatem kiedy słyszał pytania o to, nad jaką książką pracuje, co nowego, odpowiadał – i odpowiada nadal – że nad żadną! Twierdzi,



Jak to na Times Square – goło i kolorowo
Fot. M. Siwicki



Z San Francisco w dowolnie wybranym kierunku
Fot. M. Siwicki

że to działa, że jest wyzwalające, bo czuje się wolny, bez napięcia: napisać! stworzyć! skończyć! Szczygieł twierdzi, że to bardzo dobre hasło i deklaruje, że będzie pisał, gdy przyjdzie odpowiedni moment. A na razie – z tym postanowieniem – jest lżejszy i to jest dla niego najważniejsze.

Podczas zabawy sylwestrowej nie słyszałem deklaracji i postanowień noworocznych współbiesiadników. Nie, nie... Nie zagłuszyły tego wystrzały korków, sztuczne ognie oraz wybuchające petardy. Czyżby sylwestrowe balowanie i u was obyło się bez fantazji i przeszło w zapomnienie wraz z nazajutrz mijającym niewyspaniem i kacem gigantem? Czy też i u ciebie brakowało bicia się w pierś, z zapewnieniami w rytm wybijającego północ zegara na rok 2025 i kieliszkiem szampana w dłoni? Zwykle ktoś obwieszczał, że rzuci palenie, że schudnie albo że zacznie chodzić na siłownię. Zapędy w zapowiadaniu sukcesów i odnoszeniu zwycięstw jakby w tym roku ostygły wraz z podanym po północy gulaszem z gęsich wątróbek. Czyżby obietnice i postanowienia noworoczne przestały być na topie? A gdyby tak obiecać sobie zebranie kasy na podróż dookoła świata czy odważenie się na trzeźwo na opieprzenie sąsiada za worki ze śmieciami pod drzwiami? Oj, jakby było fajnie!



Dzienne balowanie? Ależ skąd, to witryna w dzielnicy Haight-Ashbury w San Francisco
Fot. M. Siwicki

Mizerota w deklaracjach i obietnicach to może nauka z lat minionych, bo tak w życiu bywa, że na dobrych chęciach i brukowaniu piekła obiecywanie zwykle się kończyło. Bo to, bo tamto, bo to i owo... I wychodziło jak zawsze – deklaracje z czasem stawały się jak czeki bez pokrycia, a niedotrzymana obietnica uwierała jak wyrzut sumienia. O kant stołu potłuc zatem tę całą litanie „co ja to nie zrobię!”. No, bo tak, gdzie się nie ruszysz, to wciąż coś musisz i chcą od ciebie deklaracji – w przedszkolu i szkole, że obiecasz dobre stopnie, w domu rodzinnym co rusz zapewniasz, że będziesz grzeczny, na studiach, kiedy do obrony jeszcze pół roku, obiecujesz, że już na następnym seminarium oddasz pierwszy rozdział magisterki. Korporacja zażąda wydajności i pracy od rana do wieczora, a ty to im obiecać musisz, bo masz kredyt do spłacenia. A jeszcze w domu obiecujesz, że zaraz po świętach zabierzesz się za remont mieszkania. Od zawsze, wszędzie i każdemu musisz coś deklarować, obiecywać...

I już rozumiem, dlaczego i ja w sylwestrową noc nic nikomu nie obiecałem. Ja też, jak wielu z was, miałem wówczas na wszelkie zobowiązania wywalone! Wiedziałem bowiem, że życie i tak dopadnie mnie zaraz po feriach i zacznę się mantra: „cztery razy sto” – czyli cztery sloty,

najlepiej po sto punktów. I znowu coś powinienem. Życzę dobrego i udanego roku parametrycznego 2025! Damy radę!

Marek Siwicki

Mikołaj Marcela – pisarz, wykładowca akademicki i autor tekstów piosenek. Na Uniwersytecie Śląskim prowadzi zajęcia z zakresu sztuki pisania, filologii polskiej oraz projektowania gier i przestrzeni wirtualnej. Jego doktorat dotyczył potworów w popkulturze (wampiry, zombie, widma, obcy, cyborgi). Jest także tekściarzem projektu Magnetic Clouds wyróżnianego w amerykańskich konkursach muzycznych oraz autorem bloga kulinarnego *Kuchnia Dr. Marceli*.

Mariusz Szczygiel – reporter i absolwent Wydziału Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1995–2001 prowadził talk-show *Na każdy temat* w TV Polsat. Autor takich książek, jak *Gottland*, *Zrób sobie raj*, *Kaprysyk*, *Damskie historie* oraz *Laska nebeska*. Jego książka *Gottland*, poświęcona Czechom, została przetłumaczona na 10 języków i zdobyła m.in. Nagrodę Literacką NIKE Czytelników.

Ryszard Kapuściński (1932–2007) – wybitny polski reporter, nazywany „cesarzem reportażu”. Był także poetą, publicystą i fotografem. Podróżował po Indiach, Azji, Afryce oraz ZSRR, czego owocem są książki, takie jak *Cesarz*, *Imperium*, *Heban* i *Podróże z Herodotem*. Kapuściński zyskał międzynarodowe uznanie jako jeden z największych mistrzów literatury faktu.



Śmiech w trudnych momentach?

Mocny i odważny człowiek – według Ernesta Hemingwaya – to taki, który umie się śmiać w każdej sytuacji życia, kocha do utraty zmysłów i umiera z pogodą ducha.

Kiedy po raz pierwszy to przeczytałam, od razu pomyślałam: „No dobra, to co? Teraz muszę zacząć śmiać się ze wszystkiego? Za każdym razem, kiedy wyleję na siebie herbatę, spóźni mi się autobus czy z tego, że kolejny raz zgubiłam gdzieś swój telefon?”. No bo śmiać się w każdej sytuacji? To trochę brzmi jak jeden z tych motywujących tekstów, które można znaleźć na Facebooku albo coś, co można sobie wstawić w opis na Instagramie, żeby inni pomyśleli, że jest się pełnym pozytywnej energii. Ale może coś w tym jednak jest?

Śmiech w trudnych momentach? Będąc na studiach, często trafiam na sytuacje, które wcale nie skłaniają do śmiechu – przykładowo esej, który dopiero zaczynasz pisać dzień przed końcem terminu, kiedy masz dodatkowo milion innych rzeczy do zrobienia. Brzmi znajomo? W takich momentach ciężko znaleźć coś zabawnego. Jednak im dłużej o tym myślę, tym bardziej dochodzę do wniosku, że warto spojrzeć na takie sytuacje z dystansem. Zamiast się załamywać i wpadać w panikę, może lepiej spojrzeć na sytuację z przymrużeniem oka. Tak, nie zawsze jest śmiesznie, ale może właśnie to o ten dystans chodzi – aby nie traktować każdej drobnej porażki jak końca świata, tylko próbować znaleźć w tym odrobinę humoru i nie pozwolić, by małe problemy zdominowały nasze myśli. Wiadomo, śmiech nie rozwiąże wszystkich problemów, ale potrafi na chwilę odwrócić naszą uwagę od rzeczy, które wydają się nie do pokonania. W końcu, jak mówi znane przysłowie, śmiech to zdrowie. Kto wie, może to właśnie działa?

A co z tą miłością do utraty zmysłów? Współczesne podejście do miłości jest nieco inne niż to, które Hemingway mógłby sobie wyobrażać. W erze aplikacji randkowych i szybkiego tempa życia „miłość do utraty zmysłów” wydaje się przestarzała. Jednak miłość intensywna i pełna emocji niewątpliwie jest nadal obecna. Czasami, by kochać, trzeba się po prostu otworzyć na nowe doświadczenia i nie trzymać się kurczowo bezpiecznych granic, a żyć

pełnią emocji. Takie podejście nie zawsze gwarantuje, że wszystko się uda, ale daje szansę na prawdziwe, silne przeżycia. Może to właśnie one uczą nas, że życie nie polega na stagnacji, tylko na angażowaniu się, nawet jeśli czasem może się to skończyć rozczarowaniem.

A teraz ten element, który zawsze budzi pewne emocje, czyli śmierć. Umieranie z – jak to powiedział Hemingway – „pogodą ducha” to coś, czego z pewnością trudno się nauczyć. Rzadko myślimy o śmierci jako o naturalnej części życia. Boimy się końca, bo nie wiemy, co po nim nastąpi, ale może w tym wszystkim chodzi właśnie o akceptację tego, co jest nieuniknione i o to, aby niezależnie od tego, czy mówimy właśnie o końcu życia, czy o zakończeniu jakiegoś etapu w naszym życiu, zaakceptować, że pewne rzeczy muszą się skończyć, by mogły się zacząć nowe. Musimy nauczyć się godzić z tym, że nie wszystko jest wieczne, a z czasem tak naprawdę wszystko przemienie. Śmierć to coś, co przyjdzie, ale do tego czasu warto żyć tak, by po prostu być szczęśliwym.

Cytat Hemingwaya dał mi dużo do myślenia. To takie przypomnienie, aby żyć pełnią życia i że może warto częściej śmiać się z siebie i z małych niepowodzeń, kochać intensywnie, nie bać się emocji i angażować w życie na 100 procent. W końcu życie nie czeka. Mimo że pewnie nie zawsze uda się całkowicie spełnić te idee, to warto próbować podchodzić do życia z większym dystansem. A śmierć? Kiedyś przyjdzie, ale może zamiast się jej bać, lepiej żyć tak, by na końcu nie mieć żadnych wątpliwości. Może to jest właśnie prawdziwa odwaga, o której mówił Hemingway.

Weronika Łukaszewska

Weronika Łukaszewska studentka II roku edukacji medialnej i technik dziennikarskich. Felieton powstał podczas ćwiczeń z gatunków prasowych na zajęciach dra hab. Marka Siwickiego, prof. APS.

Wzloty i upadki wielkich ludzi

Człowiek, który wysoko lata, zawsze spada, ale wielkość katastrofy jest tylko miarą jego wielkości.

Powyższy cytat trafnie oddaje rzeczywistość ludzi ambitnych i zawsze sięgających po więcej, przekraczających granice i wznoszących się ponad przeciętność. W historii ludzkości mamy bardzo dużo przykładów osób, które zbudowały wielkie imperia, zmieniały świat i dokonywały przełomowych odkryć – a następnie upadały. Tylko czy ten upadek oznaczał porażkę? Czy może jest on dowodem wielkości?

Ktoś kiedyś powiedział: „Im wyżej lecisz, tym boleśniejszy będzie upadek”. Ludzie sukcesu bardzo często podejmują ogromne ryzyko. Wielkie marzenia wymagają odwagi i pewności siebie, a droga do ich spełnienia jest kręta i pełna pułapek. Historia jednak pokazuje, że niemal każdy człowiek, który osiągnął coś wielkiego, w końcu potknął się i musiał się zmierzyć z upadkiem.

Weźmy na przykład Steve’a Jobsa – wyrzucony z własnej firmy, którą założył. Gdy firma Apple zakończyła z nim współpracę, wszyscy

myśleli, że to jego koniec, że nic więcej nie będzie mógł osiągnąć. Lecz ten upadek sprawił, że nabrał jeszcze więcej siły, aby dążyć do potęgi i przyczynił się do tego, że Apple to teraz jedno z najpotężniejszych przedsiębiorstw na świecie.

Ale nie musimy wcale tak daleko szukać przykładów. Lech Wałęsa, dowodząc „Solidarności”, odegrał kluczową rolę w obaleniu komunizmu, zdobył Pokojową Nagrodę Nobla i został pierwszym demokratycznie wybranym prezydentem III RP, a jednak jego prezydentura szybko straciła poparcie, a oskarżenia o współpracę z SB podważyły jego wielkość. Mimo wszystko w myślach wielu Polaków jest legendą, a ten upadek tylko wzmacnia jego pozycję na osi historii Polski.

Czy warto więc tak ryzykować? Ludzie z natury boją się porażki, przez co nawet nie próbują wzbic się ponad przeciętność. Tymczasem to właśnie możliwość upadku świadczy o prawdziwej wielkości człowieka. Ktoś, kto nigdy nie



Pieter Bruegel (starszy), *Pejzaż z upadkiem Ikara*

Źródło:

https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Bruegel,_Pieter_de_Oude_-_De_val_van_icarus_-_hi_res.jpg#/media/File:Pieter_Bruegel_de_Oude_-_De_val_van_Icarus.jpg

poniósł klęski, prawdopodobnie nigdy też nie podjął odważnej decyzji. Najwięksi nie boją się upadków, bo zdają sobie sprawę, że są one wpisane w drogę do osiągnięcia sukcesu. To właśnie sposób, w jaki podnosisz się po katastrofie, udowadnia prawdziwą miarę twojej wielkości.

Teraz pytanie do ciebie, drogi czytelniku. Czy masz odwagę wznieść się pomimo tego

ryzyka? Jeśli twoja odpowiedź brzmi „Tak!”, to na pewno zapiszesz się na kartach historii.

Sandra Dobosz

Sandra Dobosz studentka II roku edukacji medialnej i technik dziennikarskich. Felieton powstał podczas ćwiczeń z gatunków prasowych na zajęciach dra hab. Marka Siwickiego, prof. APS.

Miłość przypomina ogień...

„Ludzie szukające miłości wielkiej, namiętności spalającej duszę do dna, muszą mieć oprócz tego pracę czy sztukę, która ich zaabsorbuje równie głęboko, by przeżyć upadki”

Miłość przypomina ogień. Rozgrzewa, oświeśla drogę, ale kiedy pozwolisz jej pochłonąć wszystko, pozostawi jedynie popiół. Ludzie często marzą o miłości totalnej, takiej, która stanie się całym ich światem. Wydaje im się, że w drugim człowieku znajdą odpowiedź na swoje lęki i brak sensu. Ale co zostaje, gdy ta osoba znika?

Pustka.

Nie można opierać całego swojego życia na miłości. Życie składa się z uniesień, ale także z upadków – a te upadki zawsze sprawdzają, co buduje twoje fundamenty. Jeśli nie masz czegoś, co istnieje poza związkiem – pasji, pracy, wewnętrznego świata – to wszystko rozsypuje się przy pierwszym kryzysie.

Pierwsza miłość powinna być skierowana do samego siebie. Nie egoistyczna, ale taka, która pozwala pamiętać, kim jesteś, niezależnie od tego, kto jest obok. Miłość nie powinna cię spalać do dna. Powinna cię wzmacniać, dodawać siły. Ale żeby to było możliwe, musisz mieć coś, co jest tylko twoje.

Bo emocje są jak fale. Mogą cię unieść wysoko, ale mogą też zatopić.

Dlatego człowiek, który chce kochać do końca, musi mieć coś, co go trzyma przy życiu, gdy miłość zawodzi. Nie poświęcaj się całkowicie. Nie zatracaj. Nie oddawaj wszystkiego drugiej osobie.

Miłość jest ogniem. Ale to od ciebie zależy, czy będzie ogrzewać, czy spalać.

Julia Pokhylo



Fot. Tomislav Jakupec, Pixabay

Julia Pokhylo studentka II roku edukacji medialnej i technik dziennikarskich. Felieton powstał podczas ćwiczeń z gatunków prasowych na zajęciach dra hab. Marka Siwickiego, prof. APS.

Résumé

Za nami połowa roku akademickiego. Mimo zmian kadrowych na ważnych, kierowniczych stanowiskach, była to spokojna połowa roku. Dotychczasowe Dyrektorka IP Danuta Uryga, objęła nowe, zaszczytne stanowisko Prorektorki ds. rozwoju i współpracy z otoczeniem. Jej gabinet na 4 piętrze ale i sposób pracy i koncepcję rozwoju Instytutu przejęła Aleksandra Thuściak-Deliowska. Podjęła niełatwe zadanie, ale czujemy się prowadzeni dobrą ręką.

Rytm pierwszej części roku akademickiego wyznaczają zazwyczaj trzy wydarzenia. Uroczyste Otwarcie Roku, Akademicka Wigilia i sesja, po której następują wyczekiwane przez wszystkich ferie zimowe. Dwa z tych wydarzeń są już za nami. Watro powrócić do nich przez chwilę myślami, bo były to pozytywne, ciepłe chwile.

2 października 2024 roku, w środę, o godz. 10.00 w auli im. Janusza Korczaka, JM Rektorka APS dr hab. Barbara Marcinkowska, prof. APS otworzyła rok akademicki 2024/2025. Podsumowała swoją minioną kadencję i nakreśliła nowe wyzwania na lata 2024–2028. Podkreśliła znaczenie wspólnoty akademickiej i konieczność ciągłej o nią troski. Stałymi punktami w planie uroczystości były: odczytanie listu Prezydenta, immatrykulacja nowoprzyjętych studentów oraz doktorantów oraz ich ślubowanie.

W tym roku wykład inauguracyjny pt. *Między pesymizmem globalnym a optymizmem indywidualnym. Perspektywa psychoterapeuty* wygłosił prof. dr hab. n.med. Bogdan de Barbaro, postać znacząca i znana w świecie psychologii – psychiatra, psychoterapeuta, terapeuta rodzin i par. Niezwykle ciepły, mądry człowiek. Myślę, że wielu z nas przypadło do serca motto jego wypowiedzi – przytoczony cytat z Modlitwy o pogodę ducha, amerykańskiego teologa Reinholda Niebuhra: *Boże, daj mi pogodę ducha, abym godził się z tym, czego zmienić nie mogę, odwagę, abym zmieniał to, co zmienić mogę, i mądrość, abym zawsze potrafił odróżnić jedno od drugiego.*

W podsumowaniu wykładu zawarł Profesor słowa, które z pewnością są jego osobistym kierunkowskazem życiowym i współgrają z naszym, humanistycznym spojrzeniem na otaczający świat, nadając mu szczególny koloryt:

- Warto sprzeciwiać się złu
- Aktywność na rzecz dobra korzystnie wpływa na nasze samopoczucie

- Jest, jak się nam wydaje (Luigi Pirandello)
- Globalny pesymizm nie jest sprzeczny z indywidualnym (wcale nie naiwnym) optymizmem.

Uroczystość tradycyjnie zgromadziła wiele znamienitych osobistości, ale była to przede wszystkim okazja do wzajemnego spotkania się, zarówno dla pracowników jak i studentów, a cały jej przebieg uświetnił występ Chóru APS wraz z Reprezentacyjnym Zespołem Wokalno-Instrumentalnym RZWIR pod dyрекcją Adama Pietruszki.

Dodatkową atrakcją zamykającą uroczystości było oprowadzenie kuratorskie po wystawie fotograficznej Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego *Matematyka w Obiektywie*, przygotowane o godz. 12.30, w Galerii APS. Organizatorami konkursu są: Uniwersytet Szczeciński i Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, a pomysłodawczynią i kierowniczką projektu jest dr hab. Małgorzata Makiewicz, prof. APS, prof. US.

Po trzech miesiącach wytężonej pracy, nadeszła kolejna okazja do wspólnego, bardziej rodzinnego świętowania. Była to Wigilia, która odbyła się tradycyjnie w środę, tym razem 18 grudnia 2024 roku. Spotkaliśmy się ponownie w Auli Korczaka przy wspólnym kolędowaniu. I ponownie przywitały nas, rosnące w siłę, umiejętności i talenty, chór i zespół akademicki, pod batutą Adama Pietruszki. Prezentem dla uczestników kolędowania był również nowy teledysk do piosenki Kolędnicy. I znów z dumą możemy powiedzieć, że zarówno utwór, scenariusz i realizacja teledysku, to dzieło naszych wykładowców i studentów, łącznie z występującym w nim, prześlicznie wzrastającym nam nowym pokoleniem kilkumiesięczniaków i kilkulatek 😊. W trakcie uroczystości znalazł się zarówno czas na pierwsze w historii odśpiewanie na stojąco zatwierdzonego już hymnu APS, jak i na nieformalne ciepłe rozmowy przy opłatku i przy pysznych wigilijnych potrawach.

W nowy rok wszyscy chcemy wejść z nowymi siłami i nowym zapałem do pracy. Niech nam wszystkim się darzy (najlepiej artykułami za 100 punktów i więcej), czego z całego serca życzą wszystkim Redaktorki 😊

M.O.

Kącik pani Dorotki

Szanowni Państwo,

uprzejmie przypominam o ważnych terminach.



do 07 lutego 2025 r. (piątek) – zgłoszenie dyżuru w przerwie zimowej

do 28 lutego 2025 r. (piątek) – zgłoszenie dyżurów na semestr letni

12.02–18.02.25 r. – przerwa zimowa

24.02.2025r. (poniedziałek) – pierwszy dzień semestru letniego

do 28 lutego 2025 r. (piątek) – złożenie protokołów przedmiotów realizowanych w semestrze zimowym

Protokoły i egzaminy

STUDIA STACJONARNE:

04.02.25 r. (wtorek) – ostatni dzień zajęć dydaktycznych w semestrze zimowym

PROTOKOŁY – zaliczenie, zaliczenie seminarium dyplomowego do **04 lutego 2025 r.** (wtorek)

05.02–11.02.25 r. – zimowa sesja egzaminacyjna (przeprowadzenie egzaminów w pierwszym terminie)

PROTOKOŁY – zaliczenie na ocenę, egzamin do **13 lutego 2025 r.** (czwartek)

19.02–21.02.25 r. – zimowa sesja poprawkowa (przeprowadzenie egzaminów i zaliczeń na ocenę poprawkowych)

PROTOKOŁY – zaliczenie na ocenę poprawkowe, egzamin poprawkowy do **23 lutego 2025 r.** (niedziela)

04.02–21.02.25 r. – egzaminy dyplomowe studentów, którzy uzyskali zgodę Dyrektora studiów na powtarzanie ostatniego semestru seminarium dyplomowego magisterskiego

23.02.2025 r. (niedziela) – ostatni dzień semestru zimowego

STUDIA NIESTACJONARNE:

PROTOKOŁY – zaliczenie, zaliczenie seminarium dyplomowego do **21 lutego 2025 r.** (piątek)

04.02–21.02.25 r. – egzaminy dyplomowe studentów, którzy uzyskali zgodę Dyrektora studiów na powtarzanie ostatniego semestru seminarium dyplomowego magisterskiego

PROTOKOŁY – zaliczenie na ocenę, egzamin do **23 lutego 2025 r.** (niedziela)

PROTOKOŁY – zaliczenie na ocenę poprawkowe, egzamin poprawkowy do **23 lutego 2025 r.** (niedziela)

23.02.2025 r. (niedziela) – ostatni dzień semestru zimowego

DYŻURY:

W związku z licznymi pytaniami, uprzejmie informuję, iż w sesji egzaminacyjnej, jak i poprawkowej obowiązują Państwa dyżury takie same, jak w semestrze zimowym.

Natomiast w przerwie zimowej obowiązuje tylko jeden dyżur, może to być termin zupełnie inny aniżeli ten, który był wyznaczony w semestrze zimowym.

Obrony w semestrze zimowym odbywają się od dnia 04 lutego do 21 lutego br.

Dorota Gołuch

tel.: (22) 589-36-56

e-mail: sekretariatip@aps.edu.pl